WSCHÓD

Lwów — Stanisławów — Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 31 Cena 20 groszy

Dnia 30 listopada 1936

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA AGENCJA „WSCHÓD“

Lwów, pl. Akademicki 4. — Tel 210-86

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH

Nowy Dyrektor Izby Skarbowej we Lwowie.



Józef Greger
dotychczasowy dyrektor Izby Skarbowej we Lwowie, mianowany dyrektorem Okręgowej Izby Skarbowej w Warszawie.



Zygmunt Kucharski
nowo mianowany dyrektor Izby Skarbowej we Lwowie, przybył bezpośrednio z miasta Łodzi i zaraz objął urzędowanie.

Wojewoda generał Pasławski wśród organizacyj społecznych.

Wojewoda stanisławowski, generał **Pasławski** w towarzystwie naczelnika Wydziału Wojskowego p. **Dyńki** i sekretarza osobistego p. **Krawczyńskiego,** odwiedził Podokręg Związku Strzeleckiego w Stanisławowie.

Powitany przez prezesa Podokręgu Z. S. mgra **Kotlarczuka,** odbył p. Wojewoda z Zarządem Podokręgu **dłuższą konferencję, po czym zlustrował poszczególne referaty, żywo interesując się tokiem prac.**

Z kolei zlustrował p. Wojewoda powiatowy Zarząd i Oddział Z. S. Stanisławów-miasto, gdzie **wysłuchał sprawozdania prezesa Powiatu Z. S. p. Kadowa i zwiedził Świetlice Oddziału męskiego i żeńskiego a także kancelarie i magazyn.**

P. Wojewoda stwierdził, że praca Podokręgu Z. S. i Oddziału **jest prowadzona bardzo dobrze a organizacja referatów stoi na wysokim poziomie.**

Następnie przybył p. Wojewoda **do lokalu miejscowego Koła P. O. W., gdzie wziął udział w posiedzeniu Zarządu, interesując się żywo sprawami organizacji.**

Z kancelarii cywilnej.

Kancelaria Cywilna Pana Prezydenta Rzeczpospolitej komunikuje:

Z polecenia Pana Prezydenta, szef Kancelarii cywilnej **dziękuje wszystkim organizacjom,** które nadesłały życzenia i wyrazy patriotycznych uczuć z okazji Święta Niepodległości w dniu 11 listopada b. r.



Minister spraw zagranicznych Józef Beck rozmawia w Londynie z szefem referatu gdańskiego w Foreign Office na raucie w Ambasadzie polskiej, wydanym w czasie jego ostatniego pobytu w Londynie. Zdjęcie przesłane drogą fototelegraficzną.

Wśród leśników w Bolechowie.

(Do artykułu na stronie 2-giej.)



Uczestnicy uroczystości w Bolechowie w dniu 10 listopada 1936 r. z inż. Konradem Szubertem, dyrektorem lwowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych — po środku.

Gajowy padł na posterunku.

Tragiczna śmierć w Nadleśnictwie Osławy.

W dniu 10 listopada 1936 r. zginął tragiczną śmiercią na posterunku śp. Jan Bodzioch, gajowy Nadleśnictwa Państwowego Osławy, zastrzelony przez nie znanych sprawców, prawdopodobnie przez kłusowników, lub defraudantów leśnych.

Śp. Jan Bodzioch urodził się 23 czerwca 1905 r. w Węgleszynie, pow. Jędrzejów, województwo kieleckie. Obowiązkową służbę wojskową w W. P. odbył w czasie od 21 marca 1928 do 28 lutego 1933 r., uzyskując stopień kaprala rezerwy. Służbę w Lasach Państwowych w okręgu Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie rozpoczął w roku 1933, początkowo jako bezpłatny praktykant na stanowisku gajowego w Nadleśnictwie Państwowym Mikuliczyn od 11 kwietnia 1933 do 16 lutego 1934 r., a następnie jako dziennie płatny zastępca gajowego (dietariusz) w Nadleśnictwie Państwowym Osławy od 17 lutego 1934 do 15 września 1934 r., uzyskując wreszcie nominację na prowizorycznego gajowego w 15 grupie uposażenia w tym samym Nadleśnictwie.

Śp. gajowy Jan Bodzioch spełniał swe obowiązki służbowe bardzo sumiennie i gorliwie, osiągając uznanie swych przełożonych. Jako jeden z najlepszych gajowych był wzorem dla swych współtowarzyszy w pracy dla dobra Państwa Polskiego. Poległ, jak żołnierz na posterunku.

Śp. Jan Bodzioch osierocił żonę i dwoje dzieci, zaś Lasy Państwowe tracą w nim **dzielnego funkcjonariusza i nie ustraszonego obrońcy mienia Skarbu Państwa.**

Cześć Jego pamięci!

Tylko szkoła może dać armii rekruta-obywatela.

Wyszkolenie wojskowe obejmuje dziś tak wielki zakres pracy, że wszelkie odciążenie armii od innego rodzaju działalności, przyczynia się wydatnie do podniesienia poziomu fachowego wojskowego wykształcenia żołnierza.

W dzisiejszym wyszkoleniu wojskowym coraz większą rolę odgrywa techniczne przygotowanie żołnierza. Przygotowania tego nie można dać analfabecie. Wojsko ma prawo żądać od kraju, aby otrzymywało rekruta, posiadającego istotne elementarne wykształcenie i minimum świadomości obywatelskiej. Przyszły żołnierz Polski musi uprzednio przejść przez szkołę, która przygotuje go do jak najlepszej służby Ojczyźnie.

Bez wysoko zorganizowanej szkoły powszechnej (bo tylko taka może dać niezbędne elementy wychowania obywatelskiego oraz wykształcenia ogólnego), obejmującej wszystkie dzieci wsi i miast, nie możemy dostarczyć armii rekruta-obywatela, nie możemy wytworzyć w młodym pokoleniu nieodzownej dla siły obronnej kraju postawy moralnej, na którą składa się nie tylko instynktowne przywiązanie do własnej ziemi, lecz świadoma miłość tego olbrzymiego dorobku wieków, jakim jest Polska, oraz zrozumienie wszystkiego, czego od obywatela żąda własne, silne Państwo.

Przy układaniu najbliższego budżetu państwowego musimy pamiętać, że siła obronna kraju wymaga odpowiednich do potrzeb wydatków przede wszystkim na dwa resorty: wojsko i oświatę.

NOWY KIEROWNIK DYREKCJI CEŁ U P. WOJEWODY LWOWSKIEGO.

Dotychczasowy dyrektor Dyrekcji Ceł we Lwowie p. Fuksiewicz przeszedł na emeryturę. Kierownikiem Dyrekcji Ceł we Lwowie został mianowany naczelnik p. Michał Cibor, który przedstawił się w swym nowym charakterze służbowym Wojewodzie lwowskiemu p. Belinie Prażmowskiemu.

Wśród leśników w Bolechowie

dekoracja odznaczonych i obchód Święta Niepodległości z udziałem dyrektora inż. Konrada Szuberta.

Dnia 3 listopada b. r., w dniu Św. Huberta, odznaczeni zostali Krzyżami Zasługi następujący funkcjonariusze Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie, za zasługi na polu łowiectwa:

1) inż. Zygmunt **Wasylewicz**, nadleśniczy Nadleśnictwa Suchodół, Srebrnym Krzyżem Zasługi,

2) inż. Tadeusz **Piórko**, nadleśniczy Nadleśnictwa Bolechów i p. o. kierownika Państw. Szkoły dla Leśniczych w Bolechowie, Srebrnym Krzyżem Zasługi — po raz drugi,

3) inż. Bronisław **Dziuba**, nadleśniczy Nadleśnictwa Sołotwina Mizuńska, Srebrnym Krzyżem Zasługi,

4) Stanisław **Sielecki**, leśniczy Nadleśnictwa Dobrohostów, Bronzowym Krzyżem Zasługi,

5) Wojciech **Olipra**, gajowy Nadleśnictwa Szeparowce, Bronzowym Krzyżem Zasługi.

W związku z nadaniem powyższych odznaczeń nastąpiła uroczysta dekoracja odznaczonych w dniu 10 listopada b. r. w Bolechowie, na którą **przybył ze Lwowa dyrektor Lasów Państwowych p. inż. Konrad Szubert, w towarzystwie kierownika Biura Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych p. inż J. Wardzały i kierownika Oddziału Osobowego p. St. Wiśniowskiego.**

O godz. 9-tej odprawiona została msza święta w miejscowym kościele, na którą przybyli wszyscy uczestnicy uroczystości a to: wyżej wymienieni, dalej uczniowie Państw. Szkoły dla Leśniczych w Bolechowie ze sztandarem, funkcjonariusze Nadleśnictwa Bolechów i Polanica, pracownicy Zarządu Tartaku Państwowego w Bolechowie, personel nauczycielski wspomnianej Szkoły, personel Kolei Leśnej w Bolechowie, członkowie Przysposobienia Wojskowego Leśników i członkowie „Rodziny Leśnika".

O godz. 10.30 zebrali się uczestnicy uroczystości w udekorowanej sali Państw. Szkoły dla Leśniczych w Bolechowie. **Na podium ustawił się poczet sztandarowy, obok stanęli w rzędzie odznaczeni funkcjonariusze.**

Przemówienie wygłosił dyrektor Lasów Państwowych p. inż. K. Szubert, zaznaczając, iż dział służby łowiectwa w Lasach Państwowych jest doceniany narówni z innymi działami służby, a nawet wyróżniany, czego dowodem dzisiejsza uroczystość. Podkreślając następnie w swym przemówieniu szczególniejszą opiekę nad leśnictwem polskim ze strony Pierwszego Obywatela Państwa i Jego Włodarza — Pana Prezydenta Rzeczpospolitej, z którego inicjatywy wskrzeszono dawną tradycję obchodów Święta św. Huberta na ziemiach polskich — p. dyrektor Szubert udekorował odznakami Krzyżów Zasługi odnośnych funkcjonariuszów, w obecności wszystkich uczestników uroczystości.

Następnie kierownik Biura Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie p. J. **Wardzała** wygłosił przemówienie na temat: „Zagadnienie łowiectwa w pracy leśnika". Mowca zaznaczył, iż **łowiectwo jest jedną z najważniejszych dziedzin ubocznego użytkowania lasu,** powołując się przy tym na postanowienia art. 15. Dekretu Pana Prezydenta Rzplitej z dnia 30. IX. 1936 r. o państwowym gospodarstwie leśnym, z których wynika, iż **racjonalne zagospodarowanie państwowych terenów pod względem łowiectwa jest ustawowym obowiązkiem.**

P. **Wardzała** apelował do zebranych leśników u uczniów Szkoły dla leśniczych **w kierunku pozytywniejszej pracy dla dobra łowiectwa polskiego, szczególnie na terenie Karpat, gdzie najważniejszy przedstawiciel fauny, jeleń, ma wyrobioną światową sławę.** Rzetelny wysiłek ze strony funkcjonariuszów Lasów Państwowych w dziedzinie gospodarki łowieckiej — nadmienił mowca — znajduje **uznanie władzy przełożonej,** czego najlepszym dowodem jest dzisiejsza uroczystość. Mając przekonanie, iż zaszczytne wyróżnienie odnośnych funkcjonariuszów będzie bodźcem do pracy **dla dobra łowiectwa,** całego personelu Lwowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych, p. kierownik Wardzała złożył gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra łowiectwa polskiego i Państwa — odznaczonym gunkcjonariuszom.

Po przerwie krótkiej rozpoczęła się **druga część uroczystości w związku z przypadającym Świętem Niepodległości.**

Kierownik Szkoły dla Leśniczych, inż. T. **Piórko** wygłosił do zebranych uczestników przemówienie okolicznościowe. W rozpamiętywaniu Święta Niepodległości myśl nasza mimo woli cofa się ku wspomnieniom roku 1918, tego okresu, kiedy to nasza tragedia dziejowa znalazła wreszcie swój kres, by nas więcej już nie nękać. Po przez minione wieki przewijały się w historii naszego Narodu postacie wielkie, wzniosłe i bohaterskie, lecz nam danem było żyć współcześnie z Tym największym na przestrzeni całej naszej historii Człowiekiem, który z głębi dziejów minionych moc Swego ducha czerpał, a nadludzkim wytężeniem myśli — przyszłe drogi odgadywał...

JÓZEF PIŁSUDSKI!

Całe Jego życie od zarania lat chłopięcych, aż po skon przepojone było jednym pragnieniem: niech „Ojczyzny nieśmiertelnej Serce Wielkie słyszę ciągle w sobie bijące". I słyszał je. Czuł Ją w sobie, a Ona zrosła się z Nim. Piłsudski, to Polska! Niewidzialną ręką Boga dotknięty, czuł inaczej od milionów, cierpiał inaczej i kochał inaczej. Z jego to trudu i znoju Polska powstała, by żyć.

Za to wszystko Nieśmiertelnemu Duchowi Wielkiego Rycerza bez skazy, cześć należną i hołd oddajmy, powstawszy z miejsc — zachowując chwilę milczenia.

Tegoroczne Święto Niepodległości ma szczególnie uroczysty charakter — mówił inż. Piórko — bo oto wolą Nieśmiertelnego Józefa Piłsudskiego wskazany godny Jego Następca **Generał Edward Śmigły Rydz w dniu dzisiejszym z rąk Najwyższego Sternika Nawy Państwowej, Pana Prezydenta R. P. Prof. Dr. Ignacego Mościckiego, otrzymuje właśnie w tej chwili buławę marszałkowską — tę najwyższą godność wojskową.**

Godzi się wspomnieć, że przed 16 laty, dnia 14 listopada, podobnie jak dzisiaj Generał Śmigły Rydz, wówczas Naczelnik Państwa Józef Piłsudski otrzymał buławę marszałkowską. Nie jest to przypadek, że od dziś Polska będzie miała nowego Marszałka. Jest to wielkie zrządzenie przeznaczenia. Jak przed 16 laty, tak i dziś Warszawa, a z nią cała Polska rozbrzmiewać będzie wiwatem i okrzykiem na cześć nowego Marszałka, a poszum lasów polskich poniesie je do stóp Wawelu i tam, hen na Rossę, by Wielkiemu Sercu zameldować raport radosny.



Odznaczeni leśnicy w Bolechowie. Od lewej strony: p. Sielecki, leśniczy; p. inż. Piórko, nadleśniczy; p. inż. Wasylewicz, nadleśniczy; p. inż. Dziuba, nadleśniczy; p. Olipra, gajowy.

I ucieszy się Serce Komendanta, że ten, którego on następcą swoim uczynił, tak bardzo jest przez Naród kochany. My zaś leśnicy polscy w dniu tych patriotycznych uniesień złóżmy ślub, że wprzągnięci w potężny bieg wydarzeń, sunących z błyskawiczną szybkością przez nie zapisane jeszcze karty historii, staniemy się czynnymi współtwórcami naszej wielkiej i mocarstwowej przyszłości, dokładając w swym twórczym wysiłku codzienności, swą skromną cegiełkę pod fundament wielkiego idącego jutra. Czasy, w których nam żyć wypadło, czasy wielkich epokowych wydarzeń i przeobrażeń, wymagają od nas niezwykłej sprawności, gotowości, wysiłku i równowagi ducha. Skupmy się wszyscy w zgodzie i miłości około osoby Marszałka Śmigłego Rydza, którego jako drogowskaz wskazał nam Nieśmiertelny Komendant Piłsudski — zakończył p. inż. Piórko.

Następnie jeden z uczniów Państw. Szkoły dla Leśniczych w Bolechowie wygłosił okolicznościowy wiersz.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości odbyło się wspólne śniadanie w jadalni Państw. Szkoły dla Leśniczych, podczas którego uczestnicy z rodzinami spędzili w miłym nastroju parę chwil, zapisanych głęboko w miłej pamięci.

Egzamin serc.

Ofiary na Pomoc Zimową.

Ulice miast polskich żyją pod znakiem skarbonki kwestarskiej.

Za przykładem najwyższych dostojników państwowych społeczeństwo pospieszyło z ofiarami na Pomoc Zimową. Nie wiemy jeszcze dokładnie, jaką sumę dała zbiórka. Ale według pobieżnych obliczeń wynik kwesty przedstawia się bardzo korzystnie i — jak się zdaje — odpowiedział w pełni nadziejom.

Jest coś głęboko radosnego w gotowości, z jaką społeczeństwo odpowiedziało na apel, wystosowany doń w imieniu ofiar bezrobocia. Jest to krzepiący dowód „gorących serc" najszerszych rzesz, przejaw poczucia humanitaryzmu. Ale jest to także **znak głębokiego rozumu:** solidarności społeczeństwa na froncie najpoważniejszej klęski społecznej, z jaką musimy się borykać.

Ale ten egzamin serc i rozumów nie zakończył się. Nie wystarczy, że wrzuciliśmy do puszki mniejszą lub większą sumę pieniędzy. **Przez całą zimę musimy pełnić obowiązek pomocy bezrobotnym.** Nie możemy dopuścić do tego, aby akcja doznała osłabienia. Front walki z nędzą musi być nieustannie zasilany, musi być nieustannie gotów do odparcia każdego ataku głodu i zimna.

I nie jest to jałmużna, lecz obowiązek. Za powodzenie akcji Pomocy Zimowej jesteśmy odpowiedzialni wszyscy w stosunku do naszych dochodów i możliwości.

Nie jest to jałmużna ani ze strony tych, którzy dają, ani ze strony tych, którzy biorą. **Bezrobotni odpracują otrzymane dary na wiosnę przy robotach publicznych.** Niechże więc Pomoc Zimowa pozwoli im przetrzymać najcięższy okres roku, zachować siły, potrzebne do pracy na wiosnę.

Serca, które drgnęły na brzęk puszki kwestarskiej, niechże nie ostygną przez całą zimę!

Oddział Związku Strzeleckiego w Winnikach

jest chlubą powiatu lwowskiego.

Założony w roku 1932 Oddział Związku Strzeleckiego w Winnikach koło Lwowa nie wykazał z początku wielkiej żywotności i dopiero rok 1935 stał się punktem zwrotnym w pracy organizacyjnej, czego rezultatem było podniesienie poziomu Oddziału zarówno pod względem ideowym i moralnym, jak wojskowym i gospodarczym. Praca w Oddziele prowadzona według wytkniętego planu, przez osoby doświadczone, musiała dać wyniki dodatnie, tak że niedługo **Oddział stał się chlubą powiatu lwowskiego,** wybijając się na zaszczytne pierwsze miejsce z pośród wszystkich innych Oddziałów.

Również liczebnością Oddział przoduje w powiecie, mając w swych szeregach około 200 strzelców i strzelczyń, a Koło Przyjaciół Strzelca liczy kilkaset osób. Życie strzeleckie koncentruje się w pięknie urządzonej obszernej świetlicy, gdzie strzelcy i strzelczynie, poza rozmaitymi rozrywkami wysłuchują treściwych pogadanek i referatów z różnych dziedzin. Tutaj również odbywają się zajęcia różnych sekcyj, próby chórów męskich i mieszanych, próby orkiestry dętej, a także i w miesiącach zimowych zbiórki Oddziałów strzeleckich. W porze letniej członkowie korzystają z boiska koło świetlicy, spędzając czas na ćwiczeniach sportowych i grach ruchowych.

Ozdobą i dumą Oddziału jest **doskonale prezentująca się w mundurach strzeleckich orkiestra dęta,** która bierze stały udział zarówno w imprezach Oddziału, jak też i w uroczystościach miejscowych, nadając im odpowiedni charakter. Umundurowane Oddziały strzeleckie wykazują karność i dyscyplinę, a musztra i ćwiczenia polowe, oraz strzelectwo, dały dodatnie wyniki, jak np. uzyskanie prawie przez wszystkich członków O. S. i P. O. S., oraz zdobycie w roku bieżącym w zespołowych zawodach strzeleckich nagrody przechodniej burmistrza miasta Winnik.

Działalność gospodarcza Oddziału idzie nie tylko w kierunku przysporzenia środków materialnych, potrzebnych na zakup niezbędnych przedmiotów i sprzętu do wyszkolenia strzeleckiego, lecz również i w kierunku propagando-wychowawczym i rozrywkowym. Z tego też powodu zainstalowane zostało obecnie w świetlicy, wielkim kosztem i nakładem pracy, **pierwsze w powiecie Kino strzeleckie.**

Dzięki oszczędnej gospodarce i zapobiegliwości, oraz wpływom z często urządzanych imprez, Oddział wyposażony już jest w mundury, broń małokalibrową i sprzęt sportowy, świetlica w urządzenie, gry, radio i fortepian, orkiestra w instrumenty, kino zaś posiada kompletne urządzenie łącznie z aparaturą dźwiękową.

Działalność Zarządu nie ograniczyła się wyłącznie do prac nad rozwojem organizacji, lecz z uwagi na kresowe położenie Oddziału, szła także w kierunku współpracy z miejscowymi towarzystwami, **dążąc do skupienia sił, oraz uniknięcia rozdrobnienia polskiego społeczeństwa.** Rezultatem tej akcji było udzielenie subsydiów dla słabszych finansowo organizacyj. Urządzono też szereg imprez, przeznaczając dochód na bezrobotnych, pogorzelców, budowę kościołów i pomnika Marszałka Piłsudskiego, półkolonii i t. d.

Znając żywotność i energię osób, kierujących organizacją, można śmiało wyrazić przypuszczenie, że osiągnięte już sukcesy są tylko pierwszym etapem pracy, po którym nastąpi dalszy pomyślny rozwój, mający na celu urzeczywistnienie idei strzeleckiej.

Kronika borszczowska.

Święto 11 listopada. Przebieg tegorocznego Święta Niepodległości miał charakter niezwykle uroczysty i okazały. **W Borszczowie** uroczystości zapoczątkowane zostały wielką manifestacją społeczeństwa w dniu 10 b. m. wieczorem. Na wielkim placu przed starostwem, wspaniale udekorowanym i iluminowanym, zebrało się wojsko i kilka tysięcy ludności cywilnej. Po odegraniu przez orkiestrę kilku utworów przemówił do zgromadzonych tłumów insp. P. Z. U. W. p. **Sekura,** po czym chór żołnierski K. O. P. odśpiewał kilka pieśni. Manifestację zakończono żywiołowymi okrzykami na cześć marszałka Rydza Śmigłego i odśpiewaniem „Roty". W dniu 11 bm. odbyły się nabożeństwa i defilada, wieczorem zaś Uroczysta Akademia w Sokole, podczas której przemawiał sekretarz Wydziału Pow. p. **Gałaczyński.** Podobne obchody odbyły się we wszystkich większych skupieniach w powiecie.

Budowa szkoły T. S. L. W dniu 15 b. m. odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę szkoły T. S. L. w osadzie Janówka Słoneczna, powstałej na terenie rozparcelowanych przez Ziem. Tow. Parcelacyjne dóbr hr. Baworowskiego w Iwaniu Pustym. Poświęcenia dokonał ks. Sobolewski, proboszcz z Mielnicy. W uroczystości wzięli udział: starosta borszczowski p. **Bay,** mjr. **Wojtowicz,** prezes Tow. Parc. em. gen. **Dzierżanowski,** przedstawiciele T. S. L. z Borszczowa i w. i. Po poświęceniu kamienia węgielnego powitała gości w tymczasowym budynku szkolnym przewodnicząca Koła T. S. L. dr. **Mazurowa,** po czym nastąpiły produkcje dzieci szkolnych. Uroczystość zakończono wspólnym obiadem, w czasie którego przemawiali starosta p. **Bay** i mjr. **Wojtowicz,** imieniem TSL. mgr. **Gałaczyński,** imieniem Tow. Parcel. gen. **Dzierżanowski** i w. i. Prócz szkoły zostanie na terenie kolonii Janówka Słoneczna wybudowany w przyszłym roku przez Tow. Parcelacyjne kościółek rzym.-kat. Nowo powstała osada, dzięki planowemu zagospodarowaniu, rozwija się bardzo pomyślnie.

Pomoc Zimowa. Mimo ustawicznej słoty Komitety Pomocy Zimowej nie ustają w akcji zbiórkowej. Ubiegła niedziela poświęcona była we wszystkich większych osiedlach zbiórkom pieniężnym, które dzięki bezpośredniemu udziałowi najpoważniejszych obywateli dała poważne wyniki. W związku z obawą nastania mrozów nasilono szczególnie zbiórkę ziemniaków. Dotychczas wysłano z powiatu do Tarnopola i na Górny Śląsk 5 wagonów ziemniaków.

SUKCES KOBIETY W BIEGU ŚW. HUBERTA W STANISŁAWOWIE.

Zespół oficerów kawalerzystów w Stanisławowie zorganizował bardzo interesujący bieg myśliwski św. Huberta. W biegu tym wyróżniła się specjalnie p. Krzysztofowiczówna z Załucza, przejeżdżając z znakomitymi wynikami długą i ciężką trasę.

Obrady Ligi Morskiej i Kolonialnej w Czortkowie.

Przy bardzo licznym udziale delegatów odbył się w Czortkowie I zjazd obwodu czortkowskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej. Zjazd zagaił prezes mjr. Wojciechowski, wzywając zebranych do oddania hołdu ś. p. gen. Orlicz-Dreszerowi. Z kolei powitał mjr. Wojciechowski przybyłego z Warszawy delegata Zarządu głównego p. radcę Pankiewicza i delegata okręgu tarnopolskiego p. prof. Juzwę oraz reprezentantów oddziałów L. M. i K. w Borszczowie, Buczaczu, Kopyczyńcach, Skale n/Zbr., Tłustem, Jagielnicy (Polski Monopol Tytoniowy) i Czortkowie.

W dalszych obradach, prowadzonych pod kierownictwem ppułk. dypl. Płachty-Płacheckiego, wygłoszone zostały sprawozdania, ilustrowane wykresami i cyframi. O wielkim nasileniu pracy obwodu świadczy fakt, że na F. O. N. zebrano prawie 50% kwoty przypadającej na województwo tarnopolskie z wyłączeniem Tarnopola.

Podniesiono również, że są jeszcze niestety oddziały, nie wykazujące się zadowalającą pracą. Szczególnie chroma oddział zaleszczycki, który przecież ma doskonałe warunki pracy. Wytknięto nieprzybycie na zjazd delegatów z Mielnicy, Husiatyna, Monasterzysk, Zaleszczyk i Jagielnicy (miasta).

W dyskusji brali udział również delegaci zarządu głównego i okręgu. Delegat okręgu tarnopolskiego omówił postulaty Podola, podnosząc szczególnie konieczność większych ulg dla wycieczek. Wycieczki nad morze są za drogie, dlatego się nie udają.

Wybory nowych władz dały następujący wynik: ppłk. dypl. Płachta-Płachecki — przewodniczący; pp. mjr. Wojciechowski, insp. Inglot, insp. Kuczkiewicz, nacz. Mitro (Kopyczyńce), Kirików, kpt. Krzemiński, mjr. Wojtowicz (Borszczów), Rudnicki (Buczacz), dr. Paramończyk (Zaleszczyki), inż. Białkowski (Jagielnica), insp. Mądry, kpt. Ring, inż. Bolina i dyr. Charków.

W ramach zjazdu wygłoszony został przez p. radcę Pankiewicza z Warszawy bardzo interesujący odczyt na temat spraw kolonialnych.

Oficerowie w stanie spoczynku na F. O. N.

Zarząd Okręgu VI. lwowskiego Związku Oficerów W. P. w stanie spoczynku (Lwów, ul. Piekarska 28) opodatkował swych członków na rzecz Funduszu Obrony Narodowej w wysokości 1 procent od dochodów netto na przeciąg sześciu miesięcy, względnie odpowiednim ekwiwalentem osobistych świadczeń.

Realizacja nastąpi po wywiązaniu się ze zobowiązań na rzecz Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

Zarząd Związku Oficerów w st. sp. wzywa wszystkich oficerów w stanie spoczynku, by zastosowali się do tej uchwały i podpisali arkusz deklaracyjny, który jest złożony u księgowego Związku. Odnośne kwoty z zaznaczeniem, że są przeznaczone na F. O. N., należy przesyłać na konto P. K. O. Nr. 153.387. Obligacje należy przesyłać wprost do Zarządu Związku.

Oficerowie w st. sp. z poza Lwowa proszeni są przez Zarząd Związku o nadesłanie deklaracyj w dowolnej formie na adres Związku (Lwów, ul. Piekarska 28, I. p.).

Reorganizacje biblioteki miejskiej w Stanisławowie.

Bibliotekę miejską w Stanisławowie przeniesiono do nowego lokalu w gmachu Zarządu miasta, gdzie zajmuje ona szereg ubikacyj, łącznie z pracownią naukową. Księgozbiór uporządkowano i urządzono czytelnię, która otwarta dla użytku publiczności cieszy się dużą frekwencją tejże. Czytelnia otwarta jest codziennie dla osób starszych przed południem i w trzy dni tygodnia dla młodzieży po południu.

Ostatnio księgozbiór biblioteki miejskiej w Stanisławowie został powiększony przez dary i zakupy. Ministerstwo oświaty asygnowało dla biblioteki zasiłek w kwocie zł. 500, z czego zakupiono przeszło 100 dzieł treści naukowej.

Zjazd rolników w Bursztynie.

W Bursztynie odbył się zjazd rolników z udziałem burmistrza, wójta gminy, kierownika tkalni w Ludwikówce p. Skuta, instruktora rolnego p. Grześkowiaka oraz przy udziale około 100 delegatów rolników. Zjazd poświęcony był sprawie organizacji skupu przędzy. Przewodniczący instruktor p. Grześkowiak zapoznał obecnych ze sposobem skupu przędzy, oraz zaznajomił obecnych z działalnością Tow. Przemysłu Ludowego i Bazaru w Stanisławowie oraz z dotychczasową pracą w Ludwikówce, gdzie znajduje się duża tkalnia. Kierownik tkalni p. Skut omówił szczegółowo warunki techniczne odbioru przędzy w Ludwikówce.

Po ożywionej dyskusji uchwalono przystąpić jak najprędzej do przeróbki surowca i przędzy, oraz dostawiać ją bezpośrednio do Ludwikówki. Zarazem postanowiono interweniować w Bazarze przemysłu ludowego w Stanisławowie o uzyskanie odpowiedniej gotówki obrotowej.

Bez opłat stemplowych

w sprawie własności gruntów rozparcelowanych.

Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że podania w sprawie złożenia do Sądu wniosku o przyznanie prawa własności gruntów rozparcelowanych — są wolne od opłaty stemplowej. Podania te przechodzą przez urzędy Wojewódzkie.

Zarządzenie powyższe interesuje ziemie południowo-wschodnie.

Dolina pracuje

na wszystkich odcinkach pracy społecznej.

TYDZIEŃ PROPAGANDY Z. S.

Na terenie całego powiatu dolińskiego Związek Strzelecki zorganizował Tydzień Propagandy Z. S., w czasie którego przeprowadził werbunek do oddziałów, urządził publiczne prelekcje o zadaniach i celach Zw. Strzeleckiego, w niektórych zaś miejscowościach urządził nabożeństwa, akademie, zawody sportowe i zabawy strzeleckie. W czasie tym oddziały urządziły sprzedaż znaczków na dokończenie Domu Strzeleckiego w Roztoczkach.

KURS PRZODOWNIKÓW OŚWIATOWYCH.

Staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego lwowskiego i Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej odbył się w Dolinie kurs przodowników oświatowych, w którym uczestniczyło 46 członków powiatowych organizacyj społecznych, a w tym 19 członków Zw. Strzeleckiego. Otwarcie kursu nastąpiło w obecności władz powiatowych z starostą p. **Z. Szacherskim** na czele, władz miejskich i organizacyj społecznych. Otwarcia dokonał inspektor p. **Jan Rygiel,** powiatowy prezes Zw. Strzeleckiego. Na zakończenie kursu uczestnicy tegoż otrzymali zaświadczenia. Wykładowcami kursu byli pp.: **Henryk Błażewski,** naczelnik K. O. S. L., **Maria Bednarska, Maria Fedaszczukówna, Władysław Donigiewicz, Józef Jóżków i Jan Sietnicki.** Zorganizowaniem i kierownictwem kursu zajmywał się instruktor oświaty pozaszkolnej p. **Józef Jóżków,** referent Wychowania Obywatelskiego Z. S.

UROCZYSTOŚCI LISTOPADOWE.

Oddziały Związku Strzeleckiego w powiecie nie zapomniały o grobach wojennych, w których spoczywają szczątki Bohaterów w walkach o Niepodległość. Groby uporządkowano i udekorowano. W miejscowościach, w których znajdują się pomniki Marszałka Piłsudskiego lub Krzyże pamiątkowe, wszystkie były udekorowane i oświetlone. Równocześnie oddziały Z. S. w Bolechowie, Dolinie i Rożniatowie przeprowadziły zbiórki na dochód Towarzystwa Opieki nad Grobami. W związku z Świętem Niepodległości odbyły się w Dolinie, Bolechowie, Wygodzie, Broszniowie i Rypnem nabożeństwa, capstrzyki orkiestr i pochody z oddziałami Z. S. na czele. W świetlicach Oddziałów w powiecie odbyły się akademie, odczyty i przedstawienia a nadto członkowie Z. S. dokonali zbiórki na pomoc zimową dla bezrobotnych. W Dolinie defiladę odebrał starosta p. Szacherski. Po południu klub sportowy **„Strzelec"** w Dolinie rozegrał zawody w piłkę nożną z klubem sportowym **„Strażak"** z Rypnego. Wieczorem odbyła się uroczysta akademia, w której udział wziął chór strzelecki.

DNI KOLONIALNE W DOLINIE.

Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej w Dolinie obchodził uroczyście naznaczone w kraju „Dni Kolonialne". Na intencję akcji kolonialnej rano uroczyste nabożeństwo odprawił **ks. prałat Wojnarowicz,** w którym udział wzięli przedstawiciele władz powiatowych. W południe tegoż dnia w sali Sokoła odbyło się wielkie zebranie obywatelskie, na którym **dr. Walisch,** delegat Okręgu, wygłosił interesujący odczyt, po czym **mgr. Olszewski,** burmistrz m. Doliny, zgłosił odpowiednią rezolucję, którą obecni przyjęli niemilknącymi oklaskami. Z kolei **prof. Tokarski** w barwnych słowach nakreślił zarys historii osadnictwa polskiego zamorskiego, a na zakończenie wyświetlony został film aktualny „Nasze osadnictwo w Brazylii".

Z uznaniem podkreślić należy udział w zebraniu wszystkich władz miejscowych oraz niespotykany dotychczas udział społeczeństwa obu narodowości nie tylko miejscowej, ale też z terenu powiatu, tak, że sala Sokoła nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych uczesników.

Ofiarność powiatu kołomyjskiego.

Akcja pomocy zimowej dla bezrobotnych na terenie powiatu kołomyjskiego rozwija się bardzo intensywnie. Ludność, zwłaszcza ziemianie i dzierżawcy majątków ziemskich, pomimo nieszczególnych urodzajów, pośpieszyli z bardzo wydatną pomocą dla bezrobotnych. Na ręce objeżdżającego powiat. wicestarosty mgr. Orłowicza w towarzystwie naczelnika Urzędu skarbowego Albina Nitki i komisarza ziemskiego Juliana Rubingera, zadeklarowali 40.000 kg. zboża twardego i 30.000 ziemniaków na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Tak wydatna zbiórka tłumaczy się tym, że wszyscy ziemianie i dzierżawcy majątków ziemskich, bez względu na narodowość, zadeklarowali o wiele większe ilości zboża lub kartofli, aniżeli przypadałoby dla nich wedle najwyższych norm, ustalonych przez Ogólnopolski Komitet Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych.

Zbiórka naturaliów i gotówki od małej własności ziemskiej odbywa się również bardzo ofiarnie, wobec czego wyniki i tej zbiórki będą bardzo wydatne.

Wojewoda Belina Prażmowski i dyrektor P. K. O. Baczyński w akcji społecznej.



Wojewoda lwowski p. Belina Prażmowski i przewodniczący Sekcji zbiórkowej Pomocy Zimowej dyrektor P. K. O. p. Baczyński udają się z puszkami przed Hotel George'a, gdzie p. Wojewoda przy stoliku honorowym kwestował osobiście na Pomoc Zimową dla Bezrobotnych. Panu Wojewodzie towarzyszy również sekretarz p. Skubiejski.

KS. ARCYBISKUP TWARDOWSKI PRZED MIKROFONEM.

W czwartek dnia 3 grudnia br. o godz. 18.25 ks. dr. Bolesław Twardowski, Arcybiskup Metropolita lwowski, mówić będzie przez radio o pomocy zimowej dla bezrobotnych.

Jak urządzać sklepy.

Ciekawa książka Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie pojawiła się już w sprzedaży książka inż. Stefana Sienickiego pt. **„Sklep detaliczny"**, zawierająca 140 stronic, oraz 44 tablice szkiców i projektów, w cenie zł. 4.80.

Książka „Sklep detaliczny" otwiera zupełnie nowy dział literatury specjalnej — zawodowej. Wydaną przez Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie pracę inż. Stefana Sienickiego, należy powitać ze słusznym zainteresowaniem.

Autor, mówiąc o napozór pospolitym temacie — jak o sklepie detalicznym, jakie wybrać miejsce dla sklepu, jak zharmonizować fašadę sklepu z budynkiem i jego otoczeniem, jak urządzić wnętrze, by meble i urządzenia były piękne, praktyczne i miłe dla publiczności zarazem dla samego kupca — otwiera tym samym szeroko bramę współczesnym europejskim prądom dla użytku naszych miast i miasteczek. Do modnych dziś projektów urbanistycznych autor dorzucił realną pracę. Dał bowiem w swej książce „Sklep detaliczny" projektodawcom - architektom i wykonawcom - rzemieślnikom przewodnik do ręki, szkołom zawodowym, nauczycielowi i uczniom literaturę pomocniczą, fachowo zaopatrzoną w mnóstwo szkiców z wymiarami i opisami.

Również rzesze kupiectwa polskiego znajdą w książce „Sklep detaliczny" ogromny zasób wskazówek koniecznych do utrzymania zewnętrznej kultury w handlu. Praktyczność pracy inż. Sienickiego jest bezsporna. Należy żywić nadzieję, że pionierska myśl autora znajdzie wielu czytelników.

Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie nadało książce zewnętrzną szatę bardzo estetyczną i nowoczesną.

Książkę zaopatrzył doskonałą przedmową b. minister Czesław Klarner, prezes izb przemysłowo-handlowych, dając tym samym akcent, jak ważną rolę książka ta może odegrać cywilizacyjnie, kulturalnie dla naszego zaniedbanego handlu detalicznego.



Naczelny Wódz, Marszałek Śmigły Rydz, przed wielką rewią na placu Na Rozdrożu w Warszawie dokonuje przeglądu wojsk na Polu Mokotowskim.

POPRAWA W STANIE SANITARNYM WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO.

Według ostatnich wykazów zachorowań na choroby zakaźne na terenie województwa tarnopolskiego, stan sanitarny uległ poprawie. Zmniejszyła się znacznie ilość wypadków duru brzusznego, bez wypadków śmiertelnych. Dur plamisty zanotowano w okresie czterotygodniowym w trzech wypadkach. Również błonica i płonica występowała w niewielkiej ilości wypadków przy minimalnej śmiertelności. Nieco w zwiększonej ilości występowała czerwonka, w jednym tygodniu na 36 zgłoszonych wypadków stwierdzono 14 wypadków śmierci z powodu czerwonki. Zanotowano 6 wypadków choroby Heine Medina z 1 wypadkiem śmiertelnym.

ZIEMNIAKI DLA BEZROBOTNYCH W POWIECIE KAŁUSKIM.

W powiecie kałuskim Komitet Pomocy Zimowej pod przewodnictwem inż. Wietrznego zebrał na cele Pomocy dla Bezrobotnych 60.000 kilogramów ziemniaków. Dalsza zbiórka w toku.



Marszałek Edward Śmigły Rydz po otrzymaniu buławy marszałkowskiej wita się z inspektorami armii. Od prawej strony stoją generałowie: Fabrycy, Dąb Biernacki, Piskor, Rómmel, Norwid Neugebauer i Berbecki.

Straż pożarna powiatu jaworowskiego
w akcji społecznej i obywatelskiej.

Dnia 11. b. m. odbył się w Jaworowie powiatowy zjazd Straży Pożarnych oraz zawody strażackie. Przybyłe mimo ulewnego deszczu na ten zjazd wszystkie Straże Pożarne, łącznie z prezesami poszczególnych oddziałów, wzięły udział w Święcie Niepodległości, a w czasie defilady tak swoją ilością, jak i postawą w nowych hełmach mosiężnych, budziły w mieście wielki podziw.

Po defiladzie odbyło się zebranie delegatów wszystkich Straży, na którym dokonano wyboru nowych władz powiatowych. Na wniosek dotychczasowego prezesa Rady, najstarszego strażaka, p. Jerzego **Pytlika,** przez aklamację zostali wybrani: starosta powiatowy p. Stanisław **Kossowski** prezesem Rady, a inspektor PZUW. p. Józef Marian **Albin** prezesem Zarządu Powiatowego. W skład Zarządu ponadto weszli: burmistrz miasta p. Tadeusz **Neff,** jako I. wiceprezes, dyrektor dóbr hr. Łubieńskiej p. Franciszek **Socha,** jako II. wiceprezes, p. Franciszek **Masiuk,** urzędnik Kom. Kasy Oszczędności, jako sekretarz, inż. Ludwik **Janik,** jako skarbnik, zaś jako członkowie: pp. Franciszek **Wilczyński** i **Parankiewicz.** W skład komisji rewizyjnej weszli pp. mgr. Józef **Pichocki,** sekretarz Wydziału powiatowego, Andrzej **Kuc,** burmistrz miasta Krakowca, Władysław **Müller,** urzędnik Magistratu m. Jaworowa, Stefan **Martyna,** prezes Straży z Lubień i Mikołaj **Muka,** prezes Straży z Wierzbian.

Na wniosek p. Albina jednogłośnie uchwalono wśród niemilknących oklasków wysłać hołdowniczą depeszę do Marszałka Śmigłego Rydza. Treść tej depeszy jest następująca:

> Imieniem Straży Pożarnych powiatu jaworowskiego, zebranych na zjeździe Delegatów, biorących z oddziałami gremialny udział w Święcie Niepodległości — przesyłamy Panu Marszałkowi wyrazy hołdu oraz gorące życzenia najpomyślniejszego dla Polski sprawowania wysokiej Jego władzy, oraz by przed Panem Marszałkiem i podległą Mu, sławą okrytą Armią, drżeli dziś wszyscy tak, jak ongiś drżeli Turcy przed włodarzem Ziemi jaworowskiej, a później Królem Polski, Janem Sobieskim. Życzymy Ci Panie Marszałku, by Orzeł Biały, który osiemnaście lat temu z pośród huku armat, trzasku karabinów maszynowych i walących się tronów wyłonił się i rozpostarł swe skrzydła od Bałtyku po szczyty Tatr, w czasie Twego dowodzenia skrzydłami swymi objął resztę odwiecznie rdzennie polskich ziem.

Depeszę tę podpisali: starosta powiatowy Stanisław Kossowski, jako prezes Rady i inspektor P. Z. U. W. Józef Marian Albin, jako prezes Zarządu.

Walny zjazd uchwalił przekazać z funduszów Tygodnia Strażackiego zebraną w czasie zbiórki kwotę 48 zł. 65 gr. — na Pomoc Zimową dla Bezrobotnych. Nadto zjazd wyraził gorące podziękowanie p. Albinowi za wybitną pomoc jego dla Straży Pożarnych w powiecie oraz za pełną poświęcenia dla tychże pracę. Wreszcie zebrani uchwalili zamianować członkiem honorowym Oddziału powiatowego Straży Pożarnych ustępującego prezesa Rady p. Jerzego Pytlika, który dla dobra Straży pracował około 60 lat.

Po południu tego samego dnia odbyły się zawody strażackie, w których sędziowali p. **Albin,** jako przewodniczący, inspektor Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych p. Stanisław **Błaszczyk,** burmistrz m. Jaworowa p. **Neff** i instruktor p. **Mazurkiewicz.**

W zawodach Straży Pożarnych miejskich pierwsze miejsce zajęła Straż **z Jaworowa,** drugie Straż **z Krakowca.** W zawodach Straży wiejskich pierwsze miejsce zajęła Straż z **Rudy krakowieckiej,** zdobywając nagrodę P. Z. U. W. w kwocie 250 zł., drugie miejsce Straż z **Gnojnic,** zdobywając trąbkę alarmową, jako nagrodę Leona hr. Szeptyckiego oraz 6 hełmów mosiężnych, jako nagrodę Okręgu Wojewódzkiego Straży Pożarnych. Trzecie miejsce zdobyła Straż Pożarna z **Załuża,** zdobywając trąbkę alarmową, ufundowaną przez Zarząd Oddziału Powiatowego, nadto naczelnik tej Straży otrzymał za punktualne przybycie i wzorowe wykonanie ćwiczeń po myśli instrukcji, toporek oficerski, jako nagrodę Unji Strażackiej. Podobnie nagrodzeni zostali naczelnik Straży z Gnojnic hełmem oficerskim, jako nagrodą Magistratu m. Jaworowa i naczelnik Straży z Lubień toporkiem oficerskim, jako nagrodą Marii hr. Czosnowskiej.

Przyjęcia
u P. Wojewody Pasławskiego.

P. Wojewoda stanisławowski, generał Pasławski, przyjął delegację Zarządu Okręgu Związku Kolejowców Polskich pp.: Lerzela i Müllera, zastępcę wojewódzkiego inspektora P. Z. U. W. p. Dorozińskiego, delegację Sekcji narciarskiej P. T. T. dr. Tomaszka i Kosibę, właścicieli fabryki wyrobów fajansowych w Pacykowie pp. Lewickiego Aleksandra, Lewickiego Władysława i Tuchowskiego, ks. kapelana Fedorowicza, dyrektora TSP-u pułk. Staszewskiego oraz prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej p. Ćwiczyńskiego.

Dekoracja
Politechniki lwowskiej.

Jak wiadomo Politechnika lwowska otrzymała od Pana Prezydenta Rzeczpospolitej wysokie odznaczenie za zasługi naukowe: Order Odrodzenia Polski. Takie same odznaczenie otrzymał Uniwersytet krakowski. P. Minister oświaty Świętosławski wręczył osobiście odznaczenie władzom uniwersyteckim krakowskim.

W kołach uniwersyteckich lwowskich sądzą, że Politechnika lwowska będzie również dekorowana osobiście przez P. Ministra oświaty prof. Świętosławskiego. Niewątpliwie nastąpi to w chwili, gdy wykłady na Politechnice będą wznowione.

W kołach profesorskich lwowskich panuje opinia, że wysokie odznaczenie Politechniki lwowskiej znajdzie wyraz w umieszczeniu w łańcuchu rektorskim odznaki Orderu Polonia Restituta.

Sędziowie i prokuratorzy
na Pomoc Zimową.

Prezes Sądu okręgowego w Stanisławowie, dr. Karol Zieliński, zawiadomił Wojewódzki Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Stanisławowie, że Zrzeszenie sędziów i prokuratorów w Stanisławowie zadeklarowało dobrowolne opodatkowanie na cele akcji Pomocy Zimowej Bezrobotnym tych wszystkich członków Zrzeszenia, których pobory służbowe są poniżej 400 zł. miesięcznie i nie podpadają pod ogólną przewidzianą skalę opłat. Ci członkowie Zrzeszenia opodatkowali się na ten cel dobrowolnie w wysokości od pół do jeden procent.

Wpisujcie się na członków L. O. P. P

Akcja Pomocy Zimowej
w województwie stanisławowskim.

W sali konferencyjnej stanisławowskiego Urzędu wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Stanisławowie.

Przewodniczący Wydziału Wykonawczego gen. **Łukoski** na wstępie zaznaczył, że Komitet winien cały swój wysiłek skierować na zmobilizowanie możliwie jak najwięcej środków do walki z bezrobociem w okresie zimowym i spełnić nałożony nań **obowiązek wobec Państwa i społeczeństwa.**

Następnie dyrektor Woj. Biura Funduszu Pracy p. St. **Pietruski** zobrazował przebieg dotychczasowych prac sekretariatu i zreferował sprawę możliwości pewnych odchyleń w skali **opłat od lokali** na terenach poszczególnych województw. Po przeprowadzonej dyskusji uchwalono opłaty od lokali 2 i 3 izbowych pozostawić w ustalonej poprzednio wysokości, jako nie wygórowane, natomiast skalę opłat powyżej 3 pokoi, obniżyć o 50 proc., za izby zaś uważać należy jedynie pokoje mieszkalne tak, że kuchnie nie podlegają opłatom.

Inspektor szkolny p. A. **Pikulski** zaznaczył, aby Wydział wykonawczy odniósł się do nauczycielstwa o dobrowolne opodatkowanie się, gdyż nauczycielstwo w większości pobiera pobory poniżej 400 zł., t. j. poniżej przewidzianej granicy opłat, a nadto w większości mieszka na wsi lub w miejscowościach, nie mających charakteru miejskiego i z tego tytułu nie podpada pod świadczenia.

Wreszcie na wniosek gen. Łukoskiego postanowiono zwrócić się do duchowieństwa wszystkich wyznań oraz do organizacyj młodzieżowych na terenie województwa stanisławowskiego o poparcie akcji Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

370 TON ZIEMNIAKÓW.

Sekcja rozdzielczo - materiałowa Wojewódzkiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Stanisławowie odbyła swe posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta miasta **dr. Strońskiego.** Na posiedzeniu tym inż. **Z. Wójcicki,** zastępca dyrektora Woj. Biura F. P., jako sekretarz Sekcji złożył szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowych prac Sekcji. Obecnie odbywa się zbiórka na terenie województwa stanisławowskiego tylko ziemniaków, które mogą być przewożone w porze wolnej od mrozów, po czym nastąpi zbiórka ziarna. Dotychczas **zebrano 370 ton ziemniaków,** a poszczególne transporty nadchodzą do Stanisławowa i Stryja. Wymagany kontyngent ziemniaków będzie w zupełności zebrany, a nawet będzie znaczna nadwyżka. Sekcja rozdzielczo - materiałowa otrzymuje codziennie raporty o postępie zbiórki w poszczególnych powiatach. Pomocą zimową będą objete także wsie. Wszelka pomoc będzie wydana tylko za zapracowanie, względnie za odpracowanie. Nic nie będzie dane za darmo, będą wykonywane prace nawet w zimie, inni bezrobotni za otrzymane świadczenia będą musieli odpracować w sezonie letnim.

WSPÓŁPRACA ZWIĄZKÓW.

Na zebraniu odbytym u p. generała **Łukoskiego,** jako przewodniczącego Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy bezrobotnym w Stanisławowie, przedstawiciele różnych organizacyj zadeklarowali współpracę swych członków przy pracach, związanych z Pomocą Zimową Bezrobotnym. Do współpracy w akcji Komitetu przystąpiły następujące zrzeszenia: Związek Legionistów, Związek Strzelecki, POW., Związek Oficerów Rezerwy, Związek Rezerwistów, Związek Podoficerów Rezerwy, Wojewódzki Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Hufiec Harcerek, Komenda Hufca i Związek Urzędników Skarbowych.

W osadzie polskiej
na t. z. Błotach pod Kołomyją.

W małej osadzie polskiej, położonej 3 klm. na prawo od stacji kolejowej Gody —Turka tzw. na Błotach prowadzi działalność Związek Strzelecki. O żywotności tegoż Oddziału świadczy obszerny własny dom strzelecki i uroczystość poświęcenia sklepu Kółka Rolniczego. Obecni byli: pułk. Grabowski, ppułk. Ryziński, prezes sądu okr. dr. Cysarz i inni.

Orkiestra gra hymn strzelecki, pręży się oddział strzelecki, chorągiew organizacyjna rusza na maszt. Proboszcz ks. Bielak poświęca zbożne dzieło, mówi krótko z serca, wykazując, co może i potrafi zrobić **jedność i zgoda.**

Następnie przemawiają prezes M. T. R. p. Horodyński, ppułk. Ryziński i dr. Pollo, prezes zarządu powiatu Z. S. w Kołomyi. Hymnem państwowym i Pierwszą Brygadą kończy się podniosła uroczystość.

Przykład „Błot" godny naśladowania.

Tydzień „Białego Krzyża".

Dnia 19 b. m. rozpoczął się na terenie całej Polski Tydzień Polskiego Białego Krzyża, trwał do dnia 26 b. m. Polski Biały Krzyż pracuje pod protektoratem Marszałka Śmigłego Rydza i jest instytucją społeczną, która tworzy **pomost, łączący wojsko ze społeczeństwem i pracuje nad oświatą w wojsku, zwalcza analfabetyzm, prowadzi świetlice, w których po ciężkiej pracy żołnierz znajduje wytchnienie, rozrywkę, radio i kino. Polski Biały Krzyż prowadzi szeroką akcję biblioteczną, organizuje opiekę nad poborowymi.**

Tydzień Polskiego Białego Krzyża zgromadził nowe środki do dalszej energicznej akcji.

Rolnicy eliminują pośredników.

W ostatnich czasach przybrał dość znaczne rozmiary zbyt zwierząt rzeźnych przez rolników bez usług pośrednictwa. Bez pośredników sprzedają zwierzęta głównie rolnicy województw centralnych.

Wielką rolę w handlu bez pośredników odgrywają spółdzielnie rolnicze. Dobrowolne organizacje gospodarcze na wsi prowadzą akcję uświadamiającą rolników o korzyściach handlu bez pośrednictwa.

KURS JUNAKÓW W KOŁOMYI.

W Kołomyi zamknięto końcowy kurs junaków II. stopnia, prowadzony przez Komendę Powiatową P. W. Egzamin wypadł doskonale. Tak komendantowi Okręgu P. W. Kołomyi i oficerom, którzy przyczynili się swą pracą, jak też referentom Zarządu i Komendy Powiatu Związku Strzeleckiego, jako wykładowcom, należy się pełne uznanie.



„Fredreum"
w Przemyślu.

Obok na zdjęciu Zarząd Tow. dramatycznego „Fredreum" w Przemyślu. Po środku siedzi prezes p. Juliusz Styfi, który po długoletniej owocnej działalności przeniósł się na stały pobyt do Warszawy.

Miasto Śniatyn
w dniu Święta Niepodległości.

W podniosły sposób uczciło miasto Śniatyn 18-tą rocznicę wskrzeszenia Polski. W wigilię obchodu odbyło się podniesienie flagi państwowej przy płycie Nieznanego Żołnierza, przy której stanęła straż w historycznych mundurach wojska polskiego. Pluton honorowy Związku Strzeleckiego, oddziały i delegacji związków kombatanckich, przedstawiciele władz i tłumy publiczności wysłuchały przemówienia, które z właściwym sobie zapałem wygłosił prof. **Mazurkiewicz**. Na zakończenie odśpiewali wszyscy zebrani pieśni patriotyczne i legionowe, po czym przeszli z capstrzykiem orkiestry Straży pożarnej przez ulice miasta. Tego samego wieczora odbyło się w Związku Rezerwistów uroczyste ślubowanie, po którym Zarząd Związku urządził w swym lokalu dla członków i gości herbatkę z tańcami.

Dnia 11 listopada po nabożeństwach, odbytych we wszystkich świątyniach, nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Marszałka Piłsudskiego, umieszczonej na murach gmachu Magistratu staraniem burmistrza p. **Wierzbiańskiego**, który po krótkim i podniosłym przemówieniu, dokonał odsłonięcia. W ten sposób miasto **Śniatyn z okazji Święta Państwowego uczciło pamięć Wielkiego Wodza, któremu jako jedno z pierwszych miast ofiarowało w roku 1919 honorowe obywatelstwo**. Przed odsłoniętą płytą, przy której ugrupowali się przedstawiciele władz z wicestarostą p. **Bieńkowskim** na czele, przedefilowały oddziały P. W. i Straży granicznej. Następnie udano się na boisko „Sokoła", gdzie odbyło się ślubowanie Związku Strzeleckiego, poprzedzone pięknym przemówieniem wiceprezesa inż. **Kosteckiego**.

Wieczorem w sali „Sokoła" uświetniła obchód uroczysta akademia. Przemówienie wstępne wygłosił w wykwintnej formie prof. **Świderski**. Główną część programu wykonała młodzież gimnazjalna, dając pod świetną reżyserią prof. **Mazurkiewicza** oryginalne widowisko zbiorowe o znacznym poziomie artystycznym, rzucające widzowi przed oczy ważne momenty dziejów Polski i doniosłość chwili obecnej. Program uzupełnił chór męski pod batutą prof. **Wisłockiego**. Podczas wszystkich uroczystości grała orkiestra Ochotniczej Straży pożarnej, dyrygowana przez znanego ze swej ofiarnej pracy kapelmistrza p. **Hudeczka**.

Ludność miasta odświętnym udekorowaniem domów i licznym udziałem we wszystkich uroczystościach obchodu dała wymowny wyraz swym uczuciom.



Z uroczystości w Śniatynie. 1) Straż graniczna w defiladzie. 2) Burmistrz Wierzbiański wygłasza przemówienie w czasie odsłonięcia płyty pamiątkowej ku czci Marszałka Piłsudskiego. 3) Harcerze w defiladzie. 4) Ślubowanie Związku Strzeleckiego.

Odznaczenia L. O. P. P.

W dniu 11 listopada br. odbyła się w sali posiedzeń lwowskiej Rady Miejskiej uroczystość wręczenia Odznak Honorowych L. O. P. P., nadanych z okazji „XIII. Tygodnia L. O. P. P." Na uroczystość przybyli: prezes, dyrektor kolei p. Grosser, wiceprezes prof. inż. Zipser, dyr. Kirschner, radca Bielski, nacz. Krzywoszyński, dr. Poratyński, nacz. Köhler i inni. Do zebranych przemówił prezes dyr. Grosser, wskazując na wielkie znaczenie prac L. O. P. P. dla Państwa i narodu oraz prosząc o dalszą intenzywną działalność dla rozwoju L. O. P. P. Po odczytaniu listy osób odznaczonych prezes dyr. Grosser przystąpił do wręczenia odznaczeń i dyplomów.

Odznaki otrzymali: I. stopnia inż. Łaguna, inż. Obuchowski, starosta Sienkiewicz z Kolbuszowej i dyrektor Adam Tiger.

II. stopnia: insp. Hungendorf, dyr. Kusiba z Jarosławia, prof. Nowakowski, prof. Pawluch, inż. Pokiziak ze Stanisławowa, prof. Zabłocka, prof. Hebda z Rzeszowa, nacz. Pistl, insp. Płatos z Niska, kierowniczka Wielgus z Rymanowa.

III. stopnia: wójt Bartoszek z Racławic, prof. Czownicki z Zagórza, prof. Foltak z Krosna, Hydzik Drogomirski z Brzozowa, Kwaśniewiczówna ze Sambora, Lewandowski, prof. Michenko z Kamionki, dyr. Mizerski z Jarosławia, Moszczyńska z Mościsk, prof. Popiel z Woli Piotrowej, Szajowski z Rudek i Wessely ze Lwowa.

Dyplomy honorowe: Berwidówna, Borowski, Czubkówna, inż. Dohnalik, Dziadosz, Foksiński, Gernand, Hermansdorfer, Konopka, Köhler, dyr. Majewski, prof. Starzyński, Szewczyk i prof. Żlab.

50-lecie kolejki dojazdowej
Kołomyja-Słoboda Rungurska.
Uroczystości z udziałem wojewody generała Pasławskiego.

W Słobodzie Rungurskiej odbyła się miła uroczystość jubileuszu kolejki dojazdowej Kołomyja — Słoboda Rungurska. Oceniając należycie znaczenie gospodarcze i kulturalne starej lokalnej kolejki, miejscowy Zarząd i Komenda Związku Strzeleckiego oraz zarządy kopalń w Słobodzie Rungurskiej postanowiły uczcić ten dzień.

Słoboda Rungurska — to parę domów huculskich, rzuconych w przepiękne otoczenie gór i lasów, to szyby kopalni i dźwigi pomp, które w dzień powszedny napełniają gwarem i ruchem ten mały ogród, przez ludzi z szerokiego świata zupełnie nieznany. Zakątek, jak wszystkie nasze huculskie osady, cichy, malowniczy, usposabiający do dumań o nieskończonym pięknie przyrody. Dzień listopadowy, jesienny, krótki, a tak pełen subtelnych, wyraźnych kształtów, że tylko marzyć, wziąć pędzel i nie wypowiedziane piękno rzucać władczą ręką artysty na płótno.

Ale należy podziwiać co innego: bogactwo materialne tego zakątka i jego inicjatywę. **Pół wieku temu znalazł się w zapadłym ogrodzie pionier naszego kopalnictwa, Stanisław Szczepanowski, który w krótkim czasie oświadomił ludzi pracy, że tu jest kopalnia złota i źródło rozwoju tej połaci kraju. Szczepanowski odkrył w Rungurach naftę, kiedy jeszcze nie śniło się o Borysławiu, o starych zagłębiach rumuńskich. Wtedy to dla wywozu drogocennej ropy wybudowano jedną z pierwszych kolejek lokalnych — kolej z Kołomyi do Słobody.** Kolejka, to rzeczywiście pożyteczny i konieczny pionier, który niezawodnie od tylu lat doprowadza surowiec do rafinerii, przywożąc zdobycze kultury między ludność tubylczą, wożąc ich samych, jak ich dzieci, dając w dalszym ciągu zarobek dużej ilości ludzi, jakoteż udostępniając turystykę.

Kolej — poczciwa staruszka. Śmieją się z niej, bo nie natęża się zbytnio, 15 klm. na godzinę odrabia solidnie i wytrwale. Wybiega na gościniec, to znów między zagrody się kryje, zgodliwa, nie szkodliwa, a poczciwa i lubiana. Pięćdziesiąt już lat tak pracuje dla dobra innych, niczego wzamian dla siebie nie żądając, żadnych ulepszeń, żadnych inowacyj. Jubileusz był uroczystością, która **podkreśliła ogromne znaczenie pionierskiej pracy tej lokalnej linii kolejowej.**

Doceniając należycie znaczenie tej pracy, na uroczystość przybył wojewoda stanisławowski, generał Stefan **Pasławski**, witany gorąco przez kołomyjskie władze administracyjne z wicestarostą p. **Orłowiczem**, przez władze kolejowe z wiceprezesem Dyrekcji lwowskiej p. **Misiewiczem**, naczelnikiem inż. **Bojarskim** i innych, dalej przez Zw. Strzelecki, jakoteż entuzjastycznie przez miejscową ludność wiejską i robotników kopalni. **P. Wojewoda zyskał sobie serca obecnych, rozmawiając serdecznie i przychylnie z robotnikami kopalni, którzy z razu nie śmiało, a następnie coraz odważniej wyrażali swoje pragnienia i bolączki.**

Trąbka strzelecka zagrała, barwy państwowe i organizacyjne Związku Strzeleckiego na masztach. Po odebraniu raportu Oddziału Związku Strzeleckiego i wysłuchaniu nastrojowej mszy świętej w małej kapliczce na zboczu góry, udają się wszyscy do świetlicy strzeleckiej. U wrót tejże najmłodsze Orlę wręcza p. Wojewodzie wiązankę świeżych fiołków. W świetlicy zebranych przywitał najstarszy właściciel kopalni p. **Karol Winzenz**, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczpospolitej, który to okrzyk obecni gromko powtórzyli. Piękny referat o kopalni i kolejce wygłosił p. **Kazimierz Vinzenz**, zaznajamiając wszystkich z dziejami tych stron.

Następnie mówił p. wojewoda **Pasławski**. Zaznaczył, jak duże zanczenie ma ta mała niepozorna linia kolejowa, jak wielką tradycję i jak ważną przemysłowo jest placówka rungurska. **Okrzyk na cześć robotników i pracowników kopalnianych odbił się serdecznym oddźwiękiem w sercach zebranych.**

Następnie przeszli zebrani na obszar stacji kolejowej. Okrzykom na cześć p. Wojewody nie ma końca. **P. Wojewoda w drodze dalej zaznajamia się z miejscowymi pracownikami i robotnikami, interesując się żywo ich warunkami pracy i bytu.** Na samej stacji fotografia, ale gdzież aparat, któryby objął tych wszystkich i wszystko. Wicestarosta p. **Orłowicz** podziękował serdecznie Zarządowi Oddziału Związku Strzeleckiego za sprawną organizację uroczystości, po czym przemawiał prezes Sądu okr. w Kołomyi **dr. Cysarz**, wykazując głębokie zrozumienie sprawy przez p. Wojewodę i kończąc okrzykiem na jego cześć. Zabiera głos prezydent miasta Kołomyi, **Sanojca, który** podkreślając znaczenie gospodarcze kolejki, zwrócił się do p. Wojewody o poparcie w sprawie budowy, względnie uzupełnienia istniejącej już trasy kolejowej, przez przeciągnięcie jej przez Berezów, Żabie, Burkut, przy równoczesnym jej upaństwowieniu.

Krótko, po żołniersku odpowiada pan Wojewoda. Nawiązując do wielkiej tradycji Słobody Rungurskiej p. Wojewoda zapowiedział, iż **tworzy się na terenie województwa stanisławowskiego Związek Samorządowy Zdrojowisk i właśnie sprawa kolejki związana jest z tą sprawą.**

Po krótkiej przerwie, którą wypełnia chór strzelecki, zabiera głos wójt gminy zbiorowej dr. Bazyli **Makowski**, poruszając nader umiejętnie i dowcipnie znaczenia kolejki, po czym padają słowa uznania z ust dyrektora **Klimaszewskiego** dla dr. Stanisława i Karola Vinzenzów w pracy dla Rungur i Huculszczyzny.

Wreszcie serdeczne podziękowania panu Wojewodzie za przybycie przez usta dra **Stanisława Vinzenza** i dra **Pollo**, prezesa Zarządu Powiatu Z. S., zakończono Hymnem Państwowym.

Kopalnia wróciła do swej pracy. W świadomości obecnych pozostało wspomnienie i wdzięczność, że Państwo Polskie przez swoich przedstawicieli o wszystkim pamięta, każdą pracę i wszelkie poczynanie potrafi zrozumieć i ocenić.

Cicha i drobna osada Słoboda Rungurska okazała dobitnie karność i pracę.

Poprawa w Jaworowie.
Szereg inwestycyj na korzyść miasta.

Miasto Jaworów, ulubione miejsce Króla Jana Sobieskiego, w ostatnich dwóch latach poczęło przybierać wygląd europejski. Jakkolwiek w poprzednich latach miasto miało dość pokaźne dochody, do roku 1934 w ogóle nie przeprowadzano konserwacji budynków miejskich, ani też nie starano się prywrócić ulice i drogi do zdatności komunikacyjnej. Dopiero w kwietniu 1934 roku, gdy urzędowanie objął **obecny Zarząd miejski z burmistrzem p. Tadeuszem Neffem na czele, przystąpiono przede wszystkim do prac drogowych.**

Urządzono zupełnie na nowo z twardą nawierzchnią ulice: Szewczenki, Sobieskiego, Szeptyckiego, Pierackiego, Przerwaną, część Berka Joselowicza i i. Gruntownie naprawiono ulice: Jura i Szaszkiewicza, a nadto na przestrzeni około 4 km. na przedmieściach okopano drogi rowami i wyrównano piaskiem. Łącznie z pracami drogowymi wybudowano trzy nowe mosty i kilkadziesiąt małych mostków, a na trzech ulicach w centrum miasta urządzono przepusty betonowe, znosząc zupełnie otwarte ścieki.

Dzięki zapobiegliwości burmistrza p. Neffa, wyremontowano gruntownie dwie szkoły, wieżę ratuszową i trzy budynki miejskie, oraz wszystkie parcele miejskie ogrodzono nowymi płotami. Wybudowano łazienki z tuszami oraz wykorzystano dwie pobliskie studnie, z których za pomocą motorów ciągnie się wodę dla elektrowni i łazienek. Zarząd miejski po oddłużeniu dąży obecnie do zrównoważenia budżetu przez oszczędność oraz osiągnięcie większych dochodów z elektrowni i pastwisk miejskich.

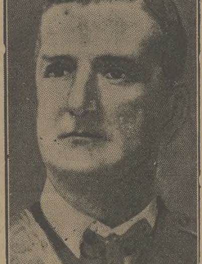
Elektrownię doprowadzono do porządku bez uciekania się do jakiejkolwiek pożyczki, a nadto odbywają się obecnie pertraktacje, aby jaworowską elektrownię przyłączyć do Zakładu Elektrycznego Okręgu Lwowskiego, na czym miasto zyskałoby bardzo wiele.

Gospodarczym sposobem **osuszono nieużytki na przestrzeni około 100 morgów**. Gospodarkę leśną sprowadzono na drogę planową i racjonalną, kładąc kres różnym kradzieżom lasowym.

Burmistrz p. **Neff** specjalnie opiekuje się **jaworowskim przemysłem chałupniczym drzewnym, który słynie na całą Polskę.** Przemysł ten był bardzo zaniedbany dla braku odpowiedniej opieki, a obecnie dzięki energicznej pracy p. Neffa znacznie podniósł się i rozwija się tak, że miarowo zwiększają się coraż więcej zamówienia. Ponieważ dla przemysłu chałupniczego brak było odpowiedniego magazynu, przeto p. burmistrz odstąpił bezpłatnie część ubikacyj w miejskim budynku.

Obecnie Zarząd miejski przystępuje do **założenia Muzeum im. Króla Jana Sobieskiego** ze względu na ścisłe związanie miasta z pobytem w nim Króla Sobieskiego.

Wreszcie podnieść należy, że Zarząd miasta założył własną betoniarnię, tak, że chodniki obecnie będą kryte płytkami betonowymi, co odrazu znacznie na korzyść zmieni wygląd miasta.



ADMIRAŁ HORTHY
Regent Węgier
bawił z wizytą w Rzymie i wziął udział w wielkiej rewii wojsk włoskich.

POŻYTECZNY KURS GOSPODARCZO OŚWIATOWY.

Towarzystwo Szkoły Ludowej i Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Tarnopolu zorganizowały 6-cio tygodniowy kurs dla absolwentów szkół średnich i zawodowych, który rozpoczął się 25 bm. Kurs ma na celu przygotowanie młodzieży do wiejskiej pracy gospodarczo-oświatowej i jest organizowany w Tarnopolu jako centralnym punkcie Podola.

Sześć komisyj targowiskowych
na terenie województwa lwowskiego.

Wojewoda lwowski p. Belina Prażmowski ustanowił sześć Targowiskowych Komisyj Nadzorczych nad obrotem zwierzętami gospodarskimi i drobiem, oraz nad hurtowym obrotem mięsa, tudzież nad organizacją targowisk.

WE LWOWIE.

Targowiskowa Komisja Nadzorcza z siedzibą we Lwowie obejmuje miasto Lwów i powiat lwowski. Do Komisji tej zostali przez p. Wojewodę powołani: Bronisław Malik, wiceprezes NTR, radca Izby rolniczej, Krzywczyce, jako przewodniczący, Józef Nowak, mistrz rzeźnicko wędliniarski, radca Izby rzemieślniczej we Lwowie, jako zastępca przewodniczącego. Członkowie: Szymon Chrząszcz, eksporter nierogaciżny, Lwów; Michał Drzewicki, mistrz rzeźnicko wędliniarski, Lwów; Romuald Radłowski, dyrektor „Centrosojuzu", Lwów; dr. Zdzisław Karpiński, lekarz weterynarii, dyrektor Rzeźni miejskiej, Lwów i dr. Artur Kintzi, dzierżawca majątku w Barszczowicach. Zastępcy członków: Józef Pilch mistrz wędliniarski; Józef Augustynek, mistrz wędliniarski i Tadeusz Ekiert, dyrektor „Centrozbytu", wszyscy ze Lwowa, inż. Hnat Eljaszewski, Winniki, Leon Krzeczunowicz, ziemianin, Jaryczów Nowy.

W PRZEMYŚLU.

Targowiskowa Komisja Nadzorcza w Przemyślu, obejmująca miasto Przemyśl i powiat przemyski: przewodniczący — Orest Haszczyc, właściciel gospodarstwa rolnego, Duńkowiczki; zastępca przewodniczącego Stanisław Wink, dzierżawca rolny, Buszkowiczki. Członkowie: Leon Królik, rzeźnik, Antoni Wajda, mistrz wędliniarski, Leonard Chrzanowski, prezydent miasta, Stanisław Włodek, przemysłowiec i ławnik miasta, wszyscy z Przemyśla, Aleksander de Lago, ziemianin, Grochowce. Zastępcy członków: Emil Goldman, rzeźnik i Mieczysław Szkolnicki z Przemyśla, Walenty Baran, rolnik w Dołach, Feliks Opałka, rolnik, Chałupki Medyckie, Józef Bober, rolnik, wiceprezes Okr. Tow. Rolniczego w Małhowicach.

W JAROSŁAWIU.

Targowiskowa Komisja Nadzorcza w Jarosławiu, obejmująca miasto Jarosław i i powiat jarosławski. Przewodniczący — Julian Holzer, dyrektor Spółdzielni rolniczo handlowej, zastępca przewodniczącego — Wielki, Roman Wolski, ziemianin, Hawłowice Górne. Zastępcy członków: Józef Gliciński, masarz, Wilhelm Gruntowicz i Stanisław Fludziński, wędliniarz, wszyscy w Jarosławiu, Antoni Ciemirkiewicz, rolnik, Szówsko, Antoni Roga, rolnik, Bystrowice.

W RZESZOWIE.

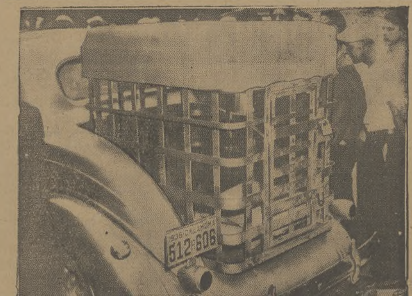
Targowiskowa Komisja Nadzorcza w Rzeszowie, obejmująca miasto Rzeszów i powiat rzeszowski. Przewodniczący — inż. Kazimierz Jasiewicz, właśc. handlu mięsem, obaj w Jarosławiu. Członkowie: Franciszek Doroba, kupiec, Władysław Nezabitowski i dr. Stanisław Siara, wiceburmistrz, wszyscy z Jarosławia, Jan Siara, rolnik, Cieszacin Ignacy Konopka, ziemianin, Tropie, zastępca przewodniczącego — Władysław Jasiewicz, współwłaściciel firmy eksportowej nierogaciżny, Rzeszów. Członkowie: Julian Moskwa, właść. handlu wędlin, Jan Leśniak, starszy Cechu rzeźnickiego i Stanisław Wawrzaszek, em. urzędnik, wszyscy w Rzeszowie, Wincenty Świeboda, rolnik, Pawlikówka, inż. Władysław Rzepecki, kierownik Państwowej Szkoły rolniczej w Miłocinie. Zastępcy członków: Tadeusz Kucharski, eksporter nierogaciżny, Jan Mrzygłód, rzeźnik, i Franciszek Moskwa, eksporter nierogaciżny, wszyscy w Rzeszowie, Piotr Ryczywół, rolnik, Pobitno, Józef Szalony, rolnik, Staroniwa.

W SAMBORZE.

Targowiskowa Komisja Nadzorcza w Samborze, obejmująca miasto Sambor i powiat samborski. Przewodniczący — Kazimierz Podolski, ziemianin, prezes Okr. Tow. Roln., Sielec, zastępca przewodniczącego — Stanisław Szczepuła, rolnik, Sąsiadowice. Członkowie: Szymon Wierzchowski, wędliniarz, Stanisław Duplaga, rzeźnik, Jan Filipczak, prezes Silskiego Hospodara i Stanisław Wajda, burmistrz miasta, wszyscy w Samborze, Aleksander Barański, ziemianin, Radłowice. Zastępcy członków: Józef Kucharski, rzeźnik, Leon Becher, rzeźnik, Aureliusz Mitro i Marcin Pawełkiewicz, wszyscy w Samborze, Mikołaj Hołyk, rolnik, Szade.

W DROHOBYCZU.

Targowiskowa Komisja Nadzorcza w Drohobyczu, obejmująca miasto Drohobycz i powiat drohobycki. Przewodniczący — Adam Sroczyński, ziemianin, Uroż, zastępca przewodniczącego — Józef Tarnawski, mistrz wędliniarski, Drohobycz. Członkowie: Antoni Milan, masarz, Michał Sobolski i Włodzimierz Czubaty, miejski lekarz weterynarii, wszyscy w Drohobyczu, Bronisław Wiśniewski, rolnik Rychcice, Julian Karpiński, rolnik, Gaje. Zastępcy członków: Antoni Jarema, rzeźnik, Józef Zinader, rzeźnik i Jan Klementowicz, kupiec, wszyscy w Drohobyczu, Mikołaj Kopacz, rolnik, sołtys gromady Opoka, Iwan Dubyk, rolnik, Orów.



Klatka dla ludzi.

Specjalnie skonstruowany w Ameryce samochód klatka dla przewożenia więźniów.

Jak pracują w powiecie podhajeckim.

Z SAMORZĄDU.

Z powodu zdekompletowania Wydziału Powiatowego, odbyły się uzupełniające wybory dwu członków Wydziału. Złożoną została tylko jedna lista, wobec czego głosowanie nie odbyło się. Wybrani zostali Aleksander Romanowski, ziemianin z Horożanki i ks. Ostap Hajdukiewicz, proboszcz grecko-kat. z Nosowa w gminie Zawałów. W tym samym dniu odbyły się uzupełniające wybory do Rady Wojewódzkiej na miejsce śp. Wenantego Lityńskiego. Wysuniętą została tylko jedna kandydatura dra Aleksandra Raczyńskiego, b. ministra rolnictwa i ziemianina z Zawałowa, którego wybrano jednogłośnie. Wskutek śmierci śp. Lityńskiego opróżniło się także stanowisko radcy w Izbie Rolniczej z okręgu Podhajce-Brzeżany-Buczacz. Wybrany został Karol Woyciechowski, ziemianin z Litiatyna, powiat Brzeżany.

ROKI ADMINISTRACYJNE.

W Hołhoczach odbyły się roki administracyjne, pod kierownictwem wicestarosty dr. Rosenzweiga, z udziałem p. Jana Tycholisa, zastępcy naczelnika Urzędu Skarbowego. Roki zostały licznie obesłane przez ludność gminy hołhockiej.

OBCHÓD ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI.

W dniu Święta Niepodległości odbyły się nabożeństwa we wszystkich świątyniach powiatu, bez różnicy wyznania. W Podhajcach po nabożeństwie wyruszył pochód z boiska „Sokoła" pod gmach Magistratu, gdzie z balkonu zostało wygłoszone przemówienie. Wieczorem odbyła się akademia, na której zespół sceniczny odegrał misterium p. t. „Od mazurka Dąbrowskiego do Legionów Piłsudskiego". W ciągu dnia kwestowano na Pomoc Zimową.

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY.

Koło Z. O. R. urządziło zabawę jesienną na dochód odbudowy zamku ks. Wiśniowieckich w Zbarażu, z udziałem orkiestry ułanów w Trembowli. Zabawa przeciągnęła się przez całą noc. Czysty dochód wynosił 150 zł.

Zarządzona na polecenie Zarządu Głównego Z. O. R. próba sprawności członków podhajeckiego Koła Z. O. R. odbyła się w dniu 16 listopada w sali Rady Powiatowej. Próba ta wypadła znakomicie i wykazała duże zdyscyplinowanie członków Koła. Na 23 członków Koła, zamieszkałych w Podhajcach, stawiło się na zbiórkę 20 członków, pozostali trzej usprawiedliwili swą nieobecność. Zamiejscowych nie wzywano z powodu złego stanu dróg. Zebrani wysłuchali przemówień wiceministra gen. Głuchowskiego, gen. Dąbkowskiego i prezesa Głównego Zarządu Z. O. R. Goreckiego, wygłoszonych przez radio, po czym odbyła się wspólna fotografia.

Z PRACY ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Zarząd powiatowy Z. S. przeprowadza obecnie w powiecie koncentrację hufców Z. S. oraz drużyn rezerwistów. Koncentracje takie odbyły się już w Bekerowie i w Dobrowodach. Mimo uciążliwych warunków terenowych, spowodowanych błotami jesiennymi oddziały przybyły na miejsce koncentracji w pełnym składzie i w czasie zakreślonym przez organizatorów koncentracji.

POWIATOWY KOMITET POROZUMIEWAWCZY.

Z inicjatywy Pow. Komitetu Porozumiewawczego, poseł Witold Żyborski wygłosił w wypełnionej publicznością po brzegi sali „Sokoła" odczyt na temat „Kwestia narodowościowa w Wschodniej Małopolsce". Po referacie odbyła się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierało głos cały szereg mówców, którzy podnosili także konieczność częstszego urządzania zebrań na tego rodzaju tematy, celem zaznajomienia szerokich mas społeczeństwa z tymi zagadnieniami.

UTWORZENIE NOWEJ GROMADY W POWIECIE BUCZACKIM.

W powiecie buczackim utworzono nową gromadę Wojciechówka w gminie Podzameczek. Nowa gromada została utworzona z części gromady Pilawa, gminy Podzameczek, gromady Nowostawce, przez wyodrębnienie części terenu tych gromad.



Szkolenie strażaków pożarnych na Podolu.
Kurs w Tarnopolu.

W Tarnopolu przeprowadził zarząd Okręgu wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. dwa kursy: męski III-go stopnia dla dowódców oddziałów Ochotniczych Straży Pożarnych oraz żeński I-go stopnia dla żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej z terenu całego Okręgu.

W kursie męskim uczestniczyło 34 kandydatów, w kursie żeńskim 30 kandydatek. Mężczyzn zakwaterowano w internacie seminarialnym przy ul. Lelewela, kursistki zaś w bursie rzemieślniczej. Kierownictwo kursów spoczywało w rękach inspektora wojewódzkiego p. Urbańskiego, komendantem kursu męskiego był instruktor p. Ziętek, komendantką kursu żeńskiego p. Małecka, referentka województwa poleskiego, sprowadzona do Tarnopola z powodu zachorowania referentki p. Łabaziewiczówny.

Oba kursy ukończyli wszyscy frekwentanci(tki). Dnia 18 bm. odbyły się egzaminy, po których oba kursy zademonstrowały ćwiczenia pokazowe.

Z pokazów męskich najbardziej interesująco wypadły ćwiczenia z użyciem bomb elektronowo-termitowych. Z ćwiczeniem powyższym połączona była akcja ratownicza służby żeńskiej, bardzo udatnie przeprowadzona.

Żeński kurs — dzięki posiadanemu już dobremu przygotowaniu uczestniczek — podciągnięty został wysoko. Nowością u naszych samarytanek były ćwiczenia pożarnicze, obserwowane dotychczas tylko u mężczyzn.

Po ćwiczeniach pokazowych odbyła się podniosła uroczystość złożenia przyrzeczenia służbowego, które odebrał prezes zarządu Okręgu p. radca W. Stalony-Dobrzański. Po złożeniu przyrzeczenia kursiści i kursistki otrzymali świadectwa.

Akcja oddłużenia miast
wschodnio małopolskich.

Na terenie trzech województw południowo wschodnich rozwija się od dłuższego czasu akcja w kierunku oddłużenia całego szeregu gmin miejskich. Akcja ta ma ogromne znaczenie gospodarcze dla poprawy stosunków w miastach i miasteczkach i umożliwi poza uregulowaniem kwestii długów i spłat — możność poczynienia szeregu rentownych, dobrze skalkulowanych inwestycyj, oczekiwanych od wielu lat przez ludność.

W kołach samorządowych zwracają uwagę, że cały szereg planów oddłużeniowych miast wojewódzkich, powiatowych i innych, przyczyni się do racjonalnego podniesienia i rozbudowy tych miast, zniszczonych w okresie wojennym. W całym szeregu miast układy oddłużeniowe zostały już zawarte, gminy będą mogły przystąpić do dalszej gospodarki finansowej w warunkach znacznie lżejszych.

KURS PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO W KOŁOMYI.

W Kołomyi otwarto w świetlicy oddziału Związku Strzeleckiego 10 dniowy kurs dla przodowników przysposobienia rolniczego dla powiatu Związku Strzeleckiego Kołomyja.

Z Przemyślan.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI.

W Przemyślanach i w gminach zbiorowych powiatu odbył się Obchód Święta Niepodległości.

W miejscowych świątyniach odprawiono nabożeństwa przy licznym udziale przedstawicieli władz i organizacyj społecznych. Po nabożeństwie odbyły się uroczyste akademie, na których program składały się przemówienia okolicznościowe, deklamacje i śpiewy. Ponadto w Przemyślanach bezpośrednio po nabożeństwie odbyła się defilada Strzelca, Straży pożarnej, Sokoła i organizacyj społecznych. Defiladę odebrał starosta powiatowy p. mgr. Mieczysław Grodowski. Miasto było udekorowane flagami państwowymi.

SPRAWA BEZROBOCIA.

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Przemyślanach przedstawiono dotychczasowe wyniki działalności. Nadto ułożono dalszy plan działalności na najbliższy okres czasu.

SOŁTYSI NA KURSIE

W Wydziale Powiatowym w Przemyślanach odbył się kurs dla sołtysów gromadzkich, zorganizowany przy współudziale Oddziału Związku pracowników gminnych. Kurs, który otworzył starosta p. Grodowski, miał na celu zapoznanie uczestników z rolą, zadaniami i obowiązkami sołtysa grómadzkiego. Wykładowcami byli referenci Wydziału Powiatowego, Starostwa i Oddziału pracowników gminnych. Kurs zakończył się wspólną fotografią.

EGZAMIN STRAŻAKÓW POŻARNYCH.

Dla straży pożarnych powiatu przemyślańskiego odbył się kurs celem zaznajomienia uczestników kursu z zasadami organizacyjnymi, techniką ratownictwa, z zasadniczymi przepisami z dziedziny ustaw budowlanych i t. p. oraz z obroną przeciwgazową. Na zakończenie kursu odbył się egzamin pod przewodnictwem starosty p. Grodowskiego, po czym nastąpiło rozdanie świadectw i wspólna fotografia.

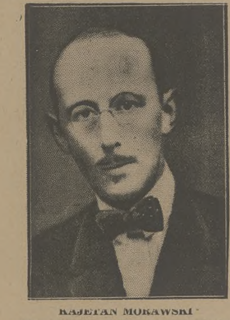
Pożegnanie starosty w Horodence.

W Horodence odbyło się uroczyste pożegnanie starosty powiatowego p. Edwarda Skrzyńskiego, który obejmuje inny posterunek w służbie administracji. W imieniu zebranych państwowych i samorządowych urzędników żegnał starostę Skrzyńskiego w serdecznych słowach wicestarosta mgr. Smolka, wręczając mu zebraną kwotę 300 zł. do przeznaczenia na cele według jego uznania. Równocześnie wręczono p. Skrzyńskiemu artystycznie wykonany adres, podpisany przez jego wszystkich najbliższych współpracowników. Pod treścią wykonano mapę powiatu, na której nakreślono materialny dorobek, osiągnięty przez starostę Skrzyńskiego w okresie jego czteroletniej pracy na terenie powiatu horodeńskiego.

Adres brzmiał następująco:

Jaśnie Wielmożny Panie Starosto! W związku z Twoim od nas odejściem, niech nam wolno będzie, jako najbliższym Twym współpracownikom, tak państwowym, jak samorządowym, złożyć na Twoje ręce kwotę 300 zł. na cele według Twego uznania. Powyższą skromną ofiarę zechciej przyjąć od nas, jako dowód wielkiego uznania dla Twojej na terenie powiatu horodeńskiego pracy, oraz zrozumienia dla Twych cnót obywatelskich, którymi się w tej pracy kierowałeś.

Zechciej też od nas przyjąć wyrazy szczerego zapewnienia, okres Twojego nad nami przewodnictwa zachowamy we wdzięcznej i głębokiej pamięci.



KAJETAN MORAWSKI
nowo mianowany Wiceminister skarbu.

Ze Skolego.

Sekcja finansowa Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Skolem, pod kierownictwem przewodniczącego Komitetu, notariusza p. Daszkiewicza, dokonała już wymiaru wszystkich opłat wedle norm ogólnie ustalonych. Nakazy płatnicze już zostały interesowanym doręczone.

W sali skolskiego Magistratu odbył się wiec obywatelski, który zagaił rejent p. Daszkiewicz, przewodniczący Ligi Morskiej i Kolonialnej. O znaczeniu kolonij dla Polski wygłosił obszerny referat p. Schenk, burmistrz Skolego. Zebrani uchwalili rezolucje, żądające kolonij dla naszego państwa.

Rzeszów walczy z inflacją organizacyj społecznych.

Czasopismo „Zew Rzeszowa" pisze:

Na terenie Rzeszowa istnieje z górą 40 organizacyj! Czy jest to możliwe, zapyta ktoś? Nietylko możliwe, ale urzędowo stwierdzone! Istnieje i działa czterdzieści organizacyj, borykających się z trudnościami pomieszczenia, gdyż do wyjątku należy, aby która z nich miała lokal, zupełnie odpowiedni do swoich potrzeb.

A ile jest takich, które kątem odbywają swoje zebrania, bo ich nie stać na wynajęcie jednego lub dwóch pokoi. Czy praca taka może być owocną i zachęcającą? Czy praca organizacyjna w obcym lokalu należy do przyjemności? A teraz pomyśleć tylko, że **każda z organizacyj musi utrzymać swój osobny personel pomocniczy i porządkowy, płacić osobno czynsz za lokal, światło, telefon, opał itp. pokrywać wydatki.** Czy brak sali do większych zebrań, przedstawień teatralnych, kinematograficznych, czy brak budynku na pomieszczenie miejscowego teatru, Muzeum regionalnego, Domu żołnierskiego itp. nie przemawiają **za budową Domu Społecznego?**

Aż trzy koncesje kinowe muszą być wykonywane w obcych salach, lub do tego celu nieodpowiednich! **Musimy zbudować Dom Społeczny!**

Ależ do tego trzeba około 1/3 części miliona złotych, przerwie niecierpliwie ktoś z zimno kalkulujących. To szaleństwo porywać się na takie przedsięwzięcie.

Nie sądzimy bynajmniej, aby to było szaleństwem. Nic nie jest niemożliwe pod słońcem. A w naszych warunkach, w Rzeszowie, **plan ten jest przecież do zrealizowania i to o wiele łatwiej, niżby to ktoś przypuszczał.** Znajdzie się plac pod budowę i znajdą się i pieniądze. Jak? O tym dowiedzą się przewodniczący organizacyj, którzy zostają zaproszeni na specjalne zebranie, aby zastanowić się nad tym fantastycznym projektem.

Z powiatu nadwórniańskiego.

ODPRAWA WÓJTÓW i SEKRETARZY GMINNYCH.

Pod przewodnictwem wicestarosty p. Teodora Caisa odbyła się odprawa przełożonych gmin i sekretarzy gminnych powiatu nadwórniańskiego. W odprawie wzięli również udział przedstawiciele komitetów gminnych zbiórki na pomoc zimową.

Po omówieniu przez przewodniczącego oraz kierownika sekcji materiałowej Komitetu pomocy zimowej sposobów usprawnienia akcji komitetów gminnych, poszczególni przedstawiciele złożyli sprawozdania z wyników dotychczasowej pracy. Przeprowadzono już zbiórkę artykułów żywnościowych. Ponadto przedyskutowano szereg spraw bieżących samorządowych, a inspektor samorządu gminnego omówił najnowsze ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz. Celem dokładnego zapoznania przełożonych i sekretarzy gmin z nowymi przepisami o świadczeniach w naturze, sekretarz Zarządu gminnego z Jaremcza p. Kolasiński wygłosił referat, wyczerpujący gruntownie zagadnienie.

BILANS AKCJI INWESTYCYJNEJ.

Stosunkowo w krótkim okresie egzystencji gmin zbiorowych mogą one oraz gromady pochwalić się znacznym dorobkiem inwestycyjnym. Mianowicie w roku budżetowym 1935/36 i w pierwszym półroczu roku bieżącego oddano w powiecie do użytku wykończonych 30 sal szkolnych i 5 mieszkań nauczycielskich. Wybudowano dwie łaźnie oraz młyn i folusz. W budowie znajduje się 8 sal szkolnych i 9 mieszkań dla nauczycieli oraz duży budynek, mający pomieścić biura Zarządu gminnego i salę teatralną w Mikuliczynie.

SZKOLENIE STRAŻY POŻARNYCH.

Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. w Nadwórnej zorganizował i przeprowadził w Worochcie rejonowy kurs pożarniczy II-go stopnia pod komendą pow. instruktora pożarnictwa p. Romana Kohuta. Okazało się, że 70 procent uczestników kursu rekrutowało się z pośród miejscowych huculów, okazujących wielkie zamiłowanie i wrodzone zdolności do ćwiczeń cielesnych. Pilność i wytrwałość w pracy dała doskonałe i godne pochwały wyniki, ponieważ 3/4 uczestników kursu otrzymało celujące postępy.

Uroczyste zakończenie kursu urozmaiciły efektowne pokazy ćwiczebne kursu i wspólny obiad. W zakończeniu kursu wzięli także udział: przedstawiciel oddziału powiatowego p. Rogalski, wójt gminy Worochta p. Gurbiel i sołtys gromady Tatarów p. Łazarski, którzy wygłosili dłuższe przemówienia, podkreślając potrzebę jak największej liczby wyszkolonych ludzi do walki z pożarami.

Trzeba zaznaczyć, że powiat nadwórniański pracuje bardzo silnie i skutecznie w kierunku należytego rozwoju obrony przeciwpożarowej przez odpowiednie wyszkolenie ludzi i zaopatrzenie w sprzęt wszystkich Ochotniczych Straży. W ostatnim czasie praca ta dała pożądane wyniki.



Uczestnicy Kursu pożarniczego II-go stopnia w Worochcie. Po środku komendant Kursu, instruktor powiatowy p. Roman Kohut(x), oraz szef Kursu p. Jurczyszyn(xx).

Komornicy piszą do „Wschodu".
Wyjaśnienie w sprawie krzywdzących ataków.

Ze sfer komorniczych piszą do „Wschodu":

Ostatnio pojawiły się w prasie artykuły, które zaatakowały „skompromitowaną" instytucję komorników.

Trzeba stwierdzić, że instytucja komorników rozwinęła się i wytrzymała próbę czasu. Jej egzystencja jest związana z wielkim dziełem unifikacji i prawodawstwa polskiej twórczości kodyfikacyjnej i wraz z nowymi naszymi kodeksami ulegać może niewątpliwie ewolucji i modyfikacjom, usprawniającym i przystosowującym je do wymogów życia. Byłoby jednak objawem niezdrowym i anormalnym, gdyby na ważnej instytucji naszej organizacji prawnej mógł publicznie operować i złośliwie ją dyskredytować byle zniecierpliwiony wierzyciel, pognębiony dłużnik, czy zwłaszcza **niektórzy** — zawsze z instytucji komorników nie zadowoleni adwokaci. Dzieje się to z krzywdą dla stanu komorników i z wielką szkodą dla magistratury państwowej wogóle.

Nie godzi się tak sobie bez skrupułów krytykować działalność komorników sądowych, którzy wykonują orzeczenia sądowe na podstawie specjalnej instrukcji i obowiązujących przepisów kpc., w charakterze urzędników państwowych, podlegając wszystkim przepisom ustawy o państwowej służbie cywilnej, jak również ustawie dyscyplinarnej.

Okoliczność, że w chwili doraźnej organizacji tu i ówdzie zamianowano komornikiem jednostkę, nie nadającą się w 100 procentach do sprawowania tego odpowiedzialnego stanowiska i że z tego powodu miały miejsce rozmaite nieprawidłowości, **nie może być podstawą do poniżenia w oczach społeczeństwa wszystkich bez wyjątku komorników, którzy sumiennie i zgodnie z obowiązującymi przepisami, nieraz z niebezpieczeństwem dla życia, sprawują swój ciężki urząd.**

O ile były wypadki nadużyć, popełnione przez jednostki niemoralne i niedorosłe do sprawowania tego odpowiedzialnego urzędu, to winnych bezwzględnie **pociągnięto do odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej,** szkodę zaś przez danego komornika wyrządzoną pokryto do grosza, tak, że strony intersowane na tym zupełnie nie ucierpiały.

Zresztą te właśnie niedomagania organizacyjne spowodowały kompetentne czynniki do przeprowadzenia **rewizji kwalifikacyj moralnych i służbowych komorników.**

Należy wyjaśnić i sprostować, że **skarga na czynności komornika nie wstrzymuje biegu czynności egzekucyjnych** i że np. nie istnieje żaden zakaz zwracania się telefonicznie do biura komornika, które regulaminowo winno się znajdować w centrum rewiru względnie sądu.

Pomysł skoszarowania komorników w sądzie nie realny ze względu na brak potrzebnych do tego pomieszczeń, nie przyczyniłby się tu do obniżenia taksy za czynności egzekucyjne, które ostatnio obniżone zostały do minimum, tak, że przy obecnym znacznie zmniejszonym ruchu opłaty nie wystarczają częstokroć nawet na pokrycie wszystkich wydatków, połączonych z prowadzeniem biura. Koncentracja natomiast kasowości komorniczej w sądzie, **odbić by się musiała nader ujemnie** na sprawności unormowanej już prawidłowo księgowości i w konsekwencji paraliżowałaby obecny szybki tok agend.

J. Cz.

Wśród niemców kolonistów
w Pöchersdorf pod Stryjem.

Dzień 11 listopada był niezwykle uroczyście święcony w małej, wśród lasów rzuconej wiosce Pöchersdorf, powiatu stryjskiego. Jest to jedna z rozrzuconych na Podkarpaciu wsi, zamieszkałych przez kolonistów niemieckich.

Uroczystość przygotowała kierowniczka szkółki p. Ludmiła **Baumanówna,** która na wstępie do licznie zebranych mieszkańców wygłosiła przemówienie okolicznościowe, po czym dziatwa odśpiewała szereg pieśni patriotycznych, odegrała inscenizację braterstwa dzieci z wszystkich ziem polskich. Deklamacje nagrodzono hucznymi oklaskami.

W drugiej części programu wygłosił przemówienie prezes Koła TSL z Bolechowa, p. **Adamowski,** który następnie odbył zebranie ze starszymi, którzy prosili o częstsze ich odwiedzanie.

Postanowiono zorganizować przy udziale TSL placówkę kulturalno-oświatową dla ekonomicznego podniesienia wsi, którą opiekują się leśniczy p. Z. Grodecki z Toniowy, prezes Z. S. z Niżniowa, którego ludność na uroczystości serdecznie przyjmowała. Sołtys miejscowy p. Schmidt podkreślił w swym przemówieniu wzięczność dla organizacyj, których przedstawiciele po raz pierwszy przybyli na uroczystość.

Inspekcja gospodarcza powiatu tłumackiego.

Wicewojewoda stanisławowski p. Kaczmarczyk dokonał inspekcji robót melioracyjnych na terenie powiatu tłumackiego, a mianowicie regulacji rzeki Worony i budowy wału ochronnego nad Dniesterm w Dołhem. W inspekcji tej p. Wicewojewodzie towarzyszyli: naczelnik p. Bulanda i starosta p. Skłodowski z Tłumacza.

Budowa Domów Ludowych T. S. L. w województwie tarnopolskim.



Ostatnio w powiecie przemyślańskim odbyła się uroczystość poświęcenia Domu Ludowego w Łahodowie, a w powiecie tarnopolskim poświęcono Domy Ludowe w Skomorochach i Mariówce.

Dom Ludowy, wzniesiony w Skomorochach jest bardzo piękny. Poświęcenia jego dokonał ks. kanonik Procyk. Wśród osób prywatnych, które złożyły ofiarę na budowę Domu Ludowego w Skomorochach, znaleźli się także Rusini, którzy dali w ten sposób dowód, że dobrze rozumieją doniosłą rolę Domów Ludowych na Kresach.

Wybudowany dom w Skomorochach nosi nazwę: Dom Ludowy T. S. L. im. Jerzego Baworowskiego, a **ks. kan. Procyk** w swoim przemówieniu podkreślił znaczenie uroczystości i zasługi patrona, jak również uznanie pracy starosty p. Malickiego nad podniesieniem życia kulturalnego i gospodarczego ludności powiatu tarnopolskiego.

Z kolei sekretarz Wydziału Powiatowego **mgr. Grzegorz Mazur** przemówił do zebranych przed Domem tłumów, podnosząc moment, że uroczystość dzisiejsza zbiega się z 18-tą rocznicą odzyskania Niepodległości i świadczy o wzrastającej sile ludu polskiego, o utrwaleniu i rozwoju polskości na Podolu. Wysiłek miejscowego społeczeństwa, a w szczególności chłopa, dowodzi, że zrozumiał on, iż bierze odpowiedzialność za utrzymanie potęgi Ojczyzny, a tym samym tworzy dla siebie lepszą dolę, którą zdobędzie, jeżeli praca pójdzie po przez budowę domów oświatowych i ożywiania ich pracą oświatową i gospodarczą.

Po defiladzie Oddziałów Strzeleckich nastąpił obiad dla uczestników uroczystości, w czasie którego przewodniczący Kuratorium Budowy Domów Ludowych starosta p. **Malicki** i przewodniczący Komitetu Budowy **dyr. Skóra** podziękowali wszystkim tym, którzy przyczynili się do powstania tego okazałego gmachu.

Mariówka otrzymała Dom Ludowy łącznie ze szkołą im. Marii Konopnickiej. Mieszkańcy tej osady pochodzą z okolic Bochni i czuli się bez szkoły, jak bez powietrza. Dom Ludowy wybudowali własnym trudem i teraz z dumą patrzą na swe dzieło, na Dom oświatowy, w którym udziela już ich dzieciom nauki młody rzeszowianin p. Józef Chmaj.

Dom Ludowy — Szkoła TSL. im. Marii Konopnickiej w Mariówce jest wspaniałym tegorocznym dorobkiem Kuratorium Budowy Domów Ludowych T. S. L., Kościołów i Kaplic w Tarnopolu pod przewodnictwem starosty p. Tomasza Malickiego.

Po poświęceniu budynku przemówił do zebranych inspektor szkolny p. **Stanisław Błoński,** który w serdecznych słowach podniósł znaczenie Domu Ludowego i szkoły w jednym budynku, podkreślając przy tym duże zrozumienie i silną wolę osadników - Polaków. Z dzieła tego osadnicy mogą być dumni, jest ono chlubą chłopa polskiego. Następnie starosta p. **Malicki** jako przewodniczący Kuratorium Budowy Domów Ludowych T. S. L., Kościołów i Kaplic w gorących słowach podziękował tym wszystkim, którzy się przyczynili do powstania domu. Miejscowa młodzież na zakończenie oddeklamowała chóralnie kilka wierszy Marii Konopnickiej.

Fotomontaż obok zamieszczony przedstawia: u góry — uroczystość poświęcenia Domu Ludowego w Skomorochach; u dołu z lewej strony — Dom Ludowy z szkołą w Mariówce; z prawej — uroczystość poświęcenia Domu Ludowego w Łahodowie.

Z powiatu trembowelskiego.

Poświęcenie Domu Ludowego w Krowince.

W dniu 15 bm. odbyło się poświęcenie okazałego Domu Ludowego T. S. L. w Krowince, powiatu trembowelskiego. W zupełnie wykończonym Domu mieści się **jeden z najlepiej prowadzonych sklepów Kółka Rolniczego, czytelnia T. S. L., obszerna sala teatralna na 200 osób z urządzoną sceną oraz świetlica.**

Uroczystość zgromadziła tłumy okolicznej ludności z Krowinki, Łoszniowa, Boryczówki oraz Trembowli, skąd przybyli przedstawiciele władz, wojska i organizacyj społecznych. Aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz **Michałkiewicz** z Łoszniowa, po czym przemawiał ks. kan. **Lachowicz** z Krowinki, znany społeczeństwu polskiemu ze swej martyrologii w Rosji sowieckiej, oraz przewodniczący Komitetu budowy, wójt p. **Wilmonth,** który wręczył klucze prezesowi Koła T. S. L. ks. **Kowalczykowi.**

Po gorącym przemówieniu ks. Kowalczyka oraz prezesa powiatowego T. S. L. inż. **Łęczyckiego** i odegraniu Hymnu państwowego przez orkiestrę ułanów, odbyło się przedstawienie, a następnie zabawa taneczna.

Kurs spółdzielczy w Tłumaczu.

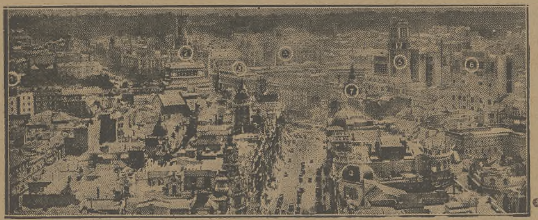


Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Tłumaczu, łącznie z Pow. Zarządem Związku Strzeleckiego i Pow. Kołem T. S. L. zorganizowało **pięciodniowy kurs spółdzielczy dla kierowników, kasjerów i sklepikarzy Kółek Rolniczych i Spółdzielni Z. S.**

Program kursu poza przedmiotami ściśle fachowymi, objął również godziny, poświęcone organizacji Zw. Strzeleckiego i T. S. L. W kursie tym wzięło udział 20 uczestników, pochodzących z różnych wsi powiatu tłumackiego, którzy po ukończeniu kursu wrócili do swoich miejscowości dla podjęcia nowych prac. Szkoląc w ten sposób powiat, można mieć pewność, że spółdzielczość polska na Kresach wschodnich będzie w szybkim tempie wzrastać, opierając się na odpowiednio przygotowanych do prowadzenia akcji pracownikach społecznych.

Powyższe zdjęcie przedstawia zakończenie kursu. Siedzą: wicestarosta Jan Jeżowski z Tłumacza, przedstawiciele Małop. Tow. Rolniczego, Okręg. Tow. Rolniczego, Związku Strzeleckiego i T. S. L. oraz prelegenci i uczestnicy kursu.

Zbombardowany Madryt.



Zdjęcie lotnicze centralnej dzielnicy Madrytu, która była zaciekle bombardowana przez samoloty i ciężką artylerię powstańczą. Na zdjęciu szereg gmachów, które poważnie ucierpiały wskutek wybuchu bomb. Na wielki kompleks budynków Ministerstwa wojny(1) spadło kilka bomb i pocisków, gmach Poczty głównej(2) został poważnie uszkodzony. Dalsze numery oznaczają: 3. Bank Hiszpanii, 4. Admiralicja, 5. Akademia Sztuk Pięknych, 6. Ministerstwo Oświaty, 7. Zakład Ubezpieczeń Feniks.

Wiadomości z Ottynii

Miasto Ottynia obchodziło rocznicę uzyskania Niepodległości Państwa nader uroczyście. W świątyniach wszystkich wyznań odbyły się nabożeństwa dziękczynne, połączone z okolicznościowymi kazaniami. Wspaniale wypadła uroczysta akademia w Sokole. Urozmaicony program był bez zarzutu wykonany przezez młodzież Szkoły męskiej pod umiejętnym kierownictwem grona nauczycielskiego tej szkoły, a mianowicie pań: dyrektorki Pleziowej, Szmerlerówny, oraz panów Rzepy i Runiewicza. Do urozmaicenia programu przyczyniła się również Szkoła żeńska, której uczenice wykonały scenkę baletową.

Zajmujący odczyt p. t. „Marszałek Edward Śmigły Rydz" wygłosił mecenas p. Maks Halpern. Prelegent przed licznie zebraną publicznością w barwnych słowach skreślił życie i boje Marszałka.

Z inicjatywy starosty powiatowego p. Skłodowskiego zawiązał się Komitet Obywatelski dla przeprowadzenia akcji pomocy zimowej bezrobotnym. Stworzono Sekcję odzieżową i opałową, które rozpoczęły już swoje czynności, wszczynając zbiórkę gotówki i naturaliów. Akcja tego Komitetu jest w pełnym toku.

Ożywioną działalność wykazuje też Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet pod przewodnictwem p. dyr. Capiowej. Związek odbywa cały szereg wykładów oraz prowadzi kurs trykotarski. Również Koło T. S. L. organizuje obecnie cykl wykładów z różnych dziedzin dla okolicznej ludności wiejskiej. Udział w wygłaszaniu wykładów obok nauczycielstwa z tutejszych szkół przyrzekli także miejscowi lekarze.

Mros.

Urzędnicy skarbowi na Pomoc Zimową.

Minister skarbu inż. Kwiatkowski wystąpił z apelem, aby pracownicy skarbowi, niezależnie od świadczeń finansowych, wzięli liczny i czynny udział w akcji zbiórkowej na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych.

Pracownikom mają być udzielane kilkudniowe urlopy okolicznościowe na czas przeprowadzenia akcji zbiórkowej. Czynności te mają pracownicy skarbowi pełnić nie we właściwym im charakterze urzędowym, lecz jako członkowie organizacyj społecznych lub kombatanckich.

KONCESJA NA ZAKŁAD ELEKTRYCZNY W ROŻNIATOWIE.

Do Urzędu wojewódzkiego w Stanisławowie wpłynęło podanie o nadanie uprawnienia rządowego na zakład elektryczny, obejmujący obszar m. Rożniatowa w powiecie dolińskim.

DODATKI MIESZKANIOWE DLA NAUCZYCIELI.

Ministerstwo spraw wewnętrznych odpowiedziało na zapytanie jednego z wojewodów, że nauczyciele, pozostający na urlopie bezpłatnym i w stanie poza służbowym, nie mają prawa do dodatku mieszkaniowego z funduszów gminy.

Zakłady sprzedaży hurtowej wyrobów produkcji własnej.

Z dniem 1. stycznia 1937 r. wchodzi w życie przepis znowelizowanego dekretem z dnia 1. stycznia 1936 r. art. 14 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, który znosi obecnie przysługujące zakładom przemysłowym prawo prowadzenia zakładów sprzedaży hurtowej wyrobów produkcji własnej na podstawie kart rejestracyjnych.

W związku z tym Izba przemysłowo - handlowa we Lwowie zwróciła się do Ministerstwa skarbu z prośbą o wydanie rozporządzenia na zasadzie art. 39 ustawy **o państwowym podatku przemysłowym,** by zakłady przemysłowe uprawnione były do prowadzenia na podstawie kart rejestracyjnych w obrębie miejscowości, w której się znajduje siedziba zakładu przemysłowego dwóch składów hurtowej sprzedaży produktów wyrobu własnego, a poza tą miejscowością tylko jednego składu tego rodzaju, który byłby jedynym, jaki przedsiębiorstwo utrzymuje poza miejscem swej siedziby. **Uprawnienie to winno przysługiwać jedynie tylko przedsiębiorstwom,** prowadzącym **prawidłowe księgi handlowe i dokonywującym w tych zakładach wyłącznie tylko transakcyj hurtowych.** Rozporządzenie tego rodzaju chroniłoby z jednej strony handel przed zbyt dotkliwą konkurencją ze strony rozmaitego rodzaju składów fabrycznych, a z drugiej strony **pozwoliłoby licznym zakładom przemysłowym uniknąć niekorzystnych i przykrych konsekwencyj, wynikających ze znowelizowanego brzmienia art. 14 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.**

Świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne na r. 1937

na terenie Izby Skarbowej w Stanisławowie.

Izba skarbowa w Stanisławowie przypomina, że termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1937 rozpoczął się dnia 2. listopada 1936 r. i będzie trwać do 31. grudnia 1936 r. Świadectwa i karty rejestracyjne będą wydawały w tym okresie Kasy Urzędów skarbowych codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, na podstawie należycie wypełnionych deklaracyj.

Blankiety tych deklaracyj wydają bezpłatnie właściwe Urzędy skarbowe.

O bliższe wskazówki, tak co do kategorii świadectwa przemysłowego, odpowiedniej dla danego przedsiębiorstwa, jako też co do ceny świadectwa i innych kwestyj wątpliwych, należy zwracać się do właściwych Urzędów skarbowych.

Prowadzący przedsiębiorstwo po dniu 31 grudnia 1936 r. bez świadectwa przemysłowego lub na podstawie nieodpowiednich świadectw przemysłowych, względnie bez karty rejestracyjnej, ulegną przewidzianej karze grzywny.

Kara nie zwalnia od obowiązku nabycia właściwego świadectwa przemysłowego, względnie karty rejestracyjnej.

Rzemieślnicy na Pomoc Zimową.

Pracownicy lwowskiej Izby rzemieślniczej postanowili opodatkować się na przeciąg pięciu miesięcy zimowych na rzecz Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych, a to wedle skali, ustalonej przez Ogólnopolski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych.

Niezależnie od tego lwowska Izba rzemieślnicza zwróciła się do stowarzyszeń rzemieślniczych i ogółu rzemiosła na terenie całego województwa lwowskiego z apelem o przystąpienie do akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych, a w szczególności o składanie ofiar w lokalnych Komitetach Pomocy.

Odbudowa mostu na Dniestrze pod Zaleszczykami.

W Zaleszczykach odbyła się konferencja techniczna polsko-rumuńska w sprawie odbudowy zniszczonego mostu drogowego podczas wielkiej wojny — na Dniestrze. Na konferencję przybyli przedstawiciele władz polskich z naczelnikiem inż. Burgielskim na czele i władz rumuńskich z inż. Tudorem, generalnym inspektorem dróg w Czerniowcach. Roboty techniczne po stronie polskiej prowadzone są intensywnie. Po stronie rumuńskiej roboty rozpoczną się w najbliższym czasie. Most drogowy ma być ukończony do jesieni przyszłego roku.

Rozwój ziem wschodnich

ma zasadnicze znaczenie dla przyszłości Państwa.

Warszawski „Kurier Poranny" pisze: — Opinia publiczna szerokich mas społeczeństwa zachodniego i centralnego Polski, jak i ziem wschodnich wypowiedziała się w sposób zdecydowany na Walnym zjeździe Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich, że **podniesienie gospodarcze i kulturalne** tych obszarów ma zasadnicze znaczenie dla całokształtu rozwoju Państwa i że **całe społeczeństwo musi sobie tę prawdę dobrze uświadomić.** Podkreślono z naciskiem, że obecny rozwój gospodarczy Państwa jest jednostronny, gdyż wszelkie dziedziny pracy na wschodzie Polski nie są dostatecznie wyposażone w niezbędne czynniki pomocy, co zabija rentowność, prowadzi do braku równowagi w dziedzinie cen, do szkodliwego przeludnienia wsi i do zahamowania postępu produkcji rolnej.

Zasadniczą przyczyną niedostatecznego rozwoju gospodarczego ziem wschodnich jest **brak należytego zagospodarowania ich przez kapitał publiczny.** Jest dużym błędem, że dotychczasowa polityka gospodarcza nie uwzględniła w dostatecznej mierze **potrzeb ziem wschodnich,** co odbijało się ujemnie nie tylko na jej stanie ekonomicznym, ale również na możliwościach rozwojowych całej Rzeczpospolitej.

Chroniczne ogniska przemysłowego bezrobocia na zachodzie Polski wtedy będzie można zlikwidować, gdy **stworzy się na wschodzie Polski popyt na wyroby przemysłowe i otworzy pojemny rynek wewnętrzny.**

Konkurs.

Wydział Powiatowy w Śniatynie województwa stanisławowskiego ogłasza konkurs na stanowisko sekretarza Wydziału Powiatowego.

Od kandydatów wymaga się następujących warunków:

1) Obywatelstwo Polskie.

2) Nieprzekroczony wiek 40 lat.

3) Odbyta służba wojskowa.

4) Ukończone studja prawnicze, zakończone wymaganymi egzaminami i dyplomem magistra praw.

5) Dwuletnia praktyka w służbie samorządowej lub administracji ogólnej.

Podanie z załącznikami tj. uwierzytelnionymi odpisami świadectw oraz własnoręcznie napisanym życiorysem należy składać do Wydziału Powiatowego w Śniatynie w terminie **do dnia 15 grudnia br.**

Do tego stanowiska przywiązane są pobory według VIII. st. sł. dla pracowników samorządowych zgodnie z Ustawą z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073).

Posada jest kontraktowa do objęcia od zaraz.

Przewodniczący Wydziału powiatowego

Starosta powiatowy:

m. p. **WIESER.**



Naczelny Wódz Śmigły Rydz przyjął delegację, złożoną z pułk. dypl. Jana Karcza, pułk. dypl. Józefa Smoleńskiego, ppułk Jana Litewskiego i por. Juliana Cetnarowskiego. Delegacja ta wręczyła Wodzowi Naczelnemu historyczny pistolet, który swego czasu Marszałek Sejmu Czteroletniego Stanisław Małachowski ofiarował Naczelnikowi Kościuszce. Cenny ten zabytek historyczny, będący własnością reemigranta polskiego z Ameryki, p. Franciszka Jankowskiego, mieszkańca miasta Grudziądza, został ofiarowany przez niego Szkole Podchorążych Kawalerii w celu wręczenia Wodzowi Naczelnemu w dniu uroczystości 15-lecia Szkoły.

POPRAWA STANU SANITARNEGO WOJEWÓDZTWA STANISŁAWOWSKIEGO.

Według ostatnich danych ze stanu chorób na terenie województwa stanisławowskiego nastąpiła tam znaczna poprawa. W szczególności prawie zupełnie wygasł tyfus plamisty. Znaczną ilość wypadków odry zanotowano w powiecie rohatyńskim i tłumackim. Znaczna poprawa nastąpiła przez spadek ilości wypadków tyfusu brzusznego, czerwonki i błonicy. Gruźlica zgłoszona występuje w stosunkowo nieznacznej ilości wypadków, jednak w powiecie tłumackim na 6 wypadków zgłoszonych było 6 śmiertelnych, w powiecie żydaczowskim na 15 zgłoszonych było 15 śmiertelnych.

Ruch na Dniestrze.

Turyści w kajakach i łodziach.

Ruch turystyczny wodny na rzece Dniestrze przedstawiał się w ostatnich latach następująco:

W obrębie powiatu **buczackiego** przepłynęło rzekę pod Beremianami w latach 1933 do 1936 łącznie **1.152 kajaków**, a ze schroniska turystycznego w Beremianach korzystały w tym czasie załogi **697 kajaków.**

W obrębie powiatu **zaleszczyckiego** przepłynęło w czasie od 1933 r. do 15. 9. 1936 r. rzekę Dniestr łącznie **836 kajaków i łodzi z obsadą 1867 osób.**

W obrębie powiatu **borszczowskiego** wynosiła frekwencja turystów wodnych w latach 1933 do 1936 na rzece Dniestrze łącznie **1.108 osób,** co mniej więcej pokrywa się z datami, zebranymi w powiecie zaleszczyckim.

Stale zwiększająca się frekwencja ruchu turystycznego wodnego na Dniestrze świadczy o potrzebie przygotowania przystani, schronisk i wogóle schronów dla kajakowców w punktach zatrzymania, do których należy przede wszystkim zaliczyć miejscowości: Uścieczko, Zaleszczyki, Chudykowce, Dźwinogród i Okopy św. Trójcy, gdyż w niektórych innych miejscowościach istnieją już prowizoryczne przystanie, względnie punkty postoju.

Z ostatnich dni.

DATEK URZĘDNIKÓW LWOWSKIEJ DYREKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH.

Urzędnicy lwowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych złożyli z okazji imienin dyrektora Lasów Państwowych we Lwowie inż. Konrada Szuberta kwotę 100 zł. na pomoc zimową bezrobotnym do rąk wicewojewody p. Tadeusza Chmielewskiego jako przewodniczącego Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

W SPRAWIE POZOSTAWIENIA DYREKCJI CEŁ WE LWOWIE.

W sprawie pozostawienia Dyrekcji Ceł we Lwowie, Izba przemysłowo handlowa w porozumieniu z prezydentem miasta dr. Ostrowskim wystosowała odpowiednie przedstawienie do Wicepremiera i Ministra skarbu oraz Ministra przemysłu i handlu. W memoriale Izba wskazała na ujemne następstwa zniesienia Dyrekcji Ceł dla obrotu towarowego z zagranicą. Odpis memoriału z prośbą o poparcie Izba przedłożyła wojewodzie p. Belinie Prażmowskiemu oraz przewodniczącemu grupy senatorów i posłów Małopolski Wschodniej wicemarszałkowi p. Tadeuszowi Schaetzlowi.

ZE ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET WE LWOWIE.

Poradnia Życiowa, prowadzona przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet we Lwowie, jest otwarta w poniedziałki i czwartki od godziny 10-tej do 11-tej, w lokalu przy ul. Wronowskich 4, I. p.

PROBOSZCZ GRECKO KATOLICKI SKAZANY NA GRZYWNĘ.

Starosta powiatowy w Trembowli skazał ks. proboszcza grecko katolickiego Eugeniusza Kływaka z Mszańca, pow. Trembowla, na grzywnę 50 zł. z zamianą na 5 dni aresztu za zorganizowanie procesji z cerkwi na cmentarz w czasie Zielonych Świąt. W procesji wzięła udział banderia konna w strojach kozackich, oraz umundurowane oddziały „Łuhu'. Na skutek odwołania się ks. Kływaka Sąd okręgowy w Tarnopolu zatwierdził decyzję władzy administracyjnej oraz zasądził ks. Kływaka na poniesienie kosztów postępowania karnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd podniósł, że ks. Kływak powinien był przed odbyciem pochodu przekonać się, czy starosta zezwolił na pochód i nie dopuścić do tego pochodu pod rygorem rozwiązania procesji.

KOBIETY PRZEMYSKIE W SPRAWACH OBRONY KRAJU.

Koło Przysposobienia Wojskowego Kobiet do obrony kraju w Przemyślu odbyło onegdaj walne zgromadzenie, na którym przedstawiono sprawozdanie z działalności wychowawczej i wyszkoleniowej obozów letnich, kursu Przysposobienia Wojskowego, akcji propagandowej w czasie poboru rekruta itd. Przewodniczącą Koła wybrana została ponownie p. prof. Zofia Tymińska, zastępczynią p. Michalina Januszowa.

Z DZIAŁALNOŚCI RODZINY URZĘDNICZEJ W PODHAJCACH.

W ostatnich tygodniach szczególnie ożywioną działalność wykazuje Koło Stow. „Rodziny Urzędniczej". Pod godnym przewodnictwem p. J. Sardeckiej i dzięki efektywnej inicjatywie sekretarza p. Schleichera Koło podhajeckie stało się najbardziej aktywnym ośrodkiem życia towarzyskiego tego miasta. Urządzona herbatka, połączona z odczytem p. Schleichera p. t. „Kasprowicz - śpiewak duszy", następnie urządzone na dochód „Pomocy Zimowej" przeznaczone dancingi w kawiarniach „Krakowskiej" i „Romie" przeszły z ogromnym sukcesem moralnym i materialnym, gromadząc na tych imprezach cały podhajecki świat urzędniczy oraz palestrę.

ROBOTNICY W MONASTERZYSKACH NA F. O. N.

Personel robotniczy w fabryce tytoniu w Monasterzyskach ofiarował na F. O. N. jeden dzień pracy. Otrzymaną z tego tytułu kwotę 3.000 zł. przekazano Komitetowi F. O. N.

ZEBRANIE KUPCÓW W KOŁOMYI.

Z inicjatywy Starostwa powiatowego w Kołomyi odbyło się zebranie członków kołomyjskiego Związku Kupieckiego, na którym referendarz Starostwa p. Lewicki wyjaśnił zasady kalkulacyj i ujawniania cen artykułów powszechnego użytku. Zarazem przedstawił wypadki wykrytych spekulacyj obywatelsko niewyrobionych jednostek i jej konsekwencje. Przy tej sposobności zwrócił uwagę na konieczność przestrzegania przepisów sanitarnych w sklepach, zakładach handlowych i jadłodajniach. W zebraniu tym wzięło udział około 250 osób.

KURS PRZODOWNIKÓW OŚWIATY POZASZKOLNEJ W TŁUMACZU.

W Tłumaczu zakończony został uroczyście siedmiodniowy kurs przodowników oświaty pozaszkolnej. Kurs ukończyło 30 osób, przygotowanych do pracy oświatowo-społecznej na wsi. W kursie wzięli udział członkowie: Zw. Pracy Obywateslkiej Kobiet, T. S. L., Zw. Strzeleckiego i Ochotniczych Straży Pożarnych. Wykładowcami byli urzędnicy Wydziału oświaty pozaszkolnej w Kuratorium szkolnym we Lwowie.

SAMOLOT ZIEMI RZESZOWSKIEJ.

Na terenie trzech województw południowo wschodnich rozwija się akcja fundowania samolotów przez poszczególne powiaty, miasta, organizacje i zakłady przemysłowe. W Rzeszowie rozpoczęto akcję zbiórki na samolot „Ziemi rzeszowskiej". Pierwsze znaczniejsze wpłaty wskazują, że zbiórka na ten samolot będzie zakończona w roku 1937.

NOWY BURMISTRZ I NOWY ŁAWNIK W OTTYNII.

Po ustąpieniu dotychczasowego burmistrza w Ottynii p. Dostala, starosta tłumacki p. Skłodowski zamianował burmistrzem komisarycznym Ottynii b. porucznika Emeryka Baumknechta, który objął urzędowanie.

Ławnik Ottynii ks. dziekan Wyszatycki, został przeniesiony do Halicza i złożył mandat. Ławnikiem wybrano kierownika Sądu grodzkiego p. Kazimierza Rottera.

DNI KOLONIALNE W TŁUMACZU.

Oddział L. M. K. w Tłumaczu pod przewodnictwem p. Antoniego Moszory urządził zebranie obywatelskie w sali „Sokoła", na którym dyr. Ksawery Bułkowski wygłosił rzeczowy i interesujący wykład z dziedziny dążeń kolonialnych Państwa Polskiego i znaczenia kolonij w życiu gospodarczym Państwa. Obecni w liczbie około 400 osób wysłuchali referatu z dużym zainteresowaniem i powagą. Uczczono pamięć śp. gen. Orlicz-Dreszera i omówiono dotychczasową pracę L. M. i K. oraz uchwalono rezolucję, którą podpisali przedstawiciele zrzeszeń gospodarczo-społecznych. — Na zakończenie odśpiewano rotę „Nie rzucim ziemi".

NOWA LINIA AUTOBUSOWA HORODENKA—STANISŁAWÓW.

Istniejące linie autobusowe komunikacji całorocznej będą rozszerzone przez zaprojektowaną nową linię autobusową między Horodenką a Stanisławowem. Nowa linia autobusowa będzie obsługiwana przez autobusy P. K. P., której uruchomienie spodziewane jest w najbliższych tygodniach.

Zawody konne w Tarnopolu.

Staraniem „Podolskiego Klubu Jeździeckiego" odbyły się w Tarnopolu na placu wyścigowym w Zagrobeli wyścigi konne, które obfitowały w liczne ciekawe momenty. Zdjęcie obok przedstawia chwilę rozdania nagród zwycięzcom. Po środku widoczny prezes „Podolskiego Klubu Jeździeckiego" pułk. dypl. Gustaw Paszkiewicz.



ZJAZD OŚWIATOWY W ROHATYNIE.

W Rohatynie odbył się zjazd działaczy T. S. L. przy udziale starosty Janeckiego i posła dr. Strońskiego, który wygłosił obszerny referat. Po referacie inspektora szkolnego Pikulskiego, utworzono w Rohatynie powiatową organizację T. S. L.

STACJA OPIEKI NAD DZIECKIEM W FABRYCE „BRANKA" WE LWOWIE.

Onegdaj została uruchomiona staraniem Zarządu fabryki czekolady „Branka" S. A. we Lwowie Lotna Stacja Opieki nad Dzieckiem, obejmująca fachową opiekę i pielęgnację lekarską dzieci zatrudnionych w tej fabryce pracownic i pracowników. Stacja ta, stojąca pod kierownictwem lekarza-pediatry i rozporządzająca wyszkolonym personelem pielęgniarskim, ma za zadanie oprócz stałej opieki nad rozwojem niemowląt, także i uświadamianie matek o sposobach racjonalnego wychowywania dzieci. Stacja zaopatruje z funduszów fabrycznych dzieci, znajdujące się w szczególnie złych warunkach materialnych, w bezpłatne mleko i odżywki, a ponadto dostarcza wszystkim matkom kompletnych wyprawek dla niemowląt.

Uruchomienie Stacji Opieki nad Dzieckiem, przyjęte przez ogół pracowników z bardzo żywym zadowoleniem, jest dowodem należytego zrozumienia Zarządu Spółki Akcyjnej „Branka" dla istotnych potrzeb socjalnych zatrudnionych w przedsiębiorstwie tym pracowników.

UNIWERSYTET LUDOWY W ŁAŃCUCIE.

W Łańcucie rozpoczęły się wykłady na uniwersytecie ludowym. Uczestnicy tych wykładów zbierają się w sali gimnazjum. Po przemówieniach inauguracyjnych rozpoczęto popularne wykłady.

AKCJA POMOCY ZIMOWEJ W ROHATYNIE.

Powiatowy Komitet Obywatelski Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Rohatynie zebrał dotychczas w powiecie na cele pomocy zimowej około 170.000 kg. ziemniaków, które zostały już wysłane koleją do Stanisławowa.

DZIEŃ PRACY SPOŁECZNEJ W TŁUMACZU.

Komitet powiatowy Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Tłumaczu przeprowadził w niedzielę w godzinach przedpołudniowych zbiórkę uliczną, która dała kwotę 128 zł. 66 gr. W godzinach popołudniowych Związek Strzelecki urządził kiermasz, z którego uzyskał tytułem dochodu 400 zł. Wreszcie wieczorem „Sokół" urządził w własnej sali Uroczysty Wieczór Kościuszkowski. Na program złożyły się pokazy ćwiczeń gimnastycznych, deklamacje i sztuka pt. „Kościuszko w Petersburgu".

DOM STRZELECKO-LEGIONOWY W STRYJU.

W Stryju odbyło się posiedzenie Komitetu budowy Domu Strzelecko-Legionowego pod przewodnictwem starosty powiatowego mgr. Harmaty. Uchwalono przystąpić do budowy Domu Strzelecko-Legionowego z wczesną wiosną 1937 r. Nadzór nad budową powierzono prezesowi Związku Strzeleckiego mjr. Rafaczowi.

2 i pół miliona młodych nieuków

pozbawionych możności dokształcania się.

W rzemiośle, handlu i przemyśle pracuje obecnie około 400.000 młodzieży. Młodzież ta powinna się zawodowo dokształcać. Tak postanawia ustawa z r. 1924 o pracy młodocianych, jak ustawa przemysłowa z r. 1927 i tak ustawa z r. 1932 o ustroju szkolnictwa. Po ukończeniu szkoły powszechnej, a więc w wieku od 14 do 15 lat młodzież winna być dokształcana w szkołach dokształcających lub zawodowych.

Liczba młodzieży, która powinna podlegać obowiązkowemu dokształcaniu, stale wzrasta, o czym świadczy jej frekwencja w ostatnich latach, która przedstawia się następująco:

w r. 1934 wynosiła 1.766.000 osób
„ „ 1935 „ 1.997.700 „
„ „ 1936 „ 2.279.300 „

W roku 1937 csiągnie cyfrę 2 i pół miliona...

Tymczasem, jak ta sprawa wygląda w praktyce?

W ciągu lat ostatnich liczba szkół dokształcających bynajmniej się nie zwiększa. Wręcz przeciwnie: stale się kurczy...

W roku 1932 mieliśmy 732 szkoły dokształcające, w r. 1933 już tylko 670, w r. 1934 — 641, a w bieżącym — 637...

W tych szkołach było w r. 1932 uczniów 103.927, obecnie jest tylko 84.100.

Stoimy więc wobec groźnego w swych skutkach społecznych, gospodarczych i ogólno-państwowych upadku szkolnictwa dokształcającego.

Mamy około 2 i pół miliona kandydatów do tych szkół, a dokształcamy nawet nie sto tysięcy... Tylko co czwarty młodociany pracownik w rzemiośle, przemyśle i handlu ma możność uczęszczania do szkoły dokształcającej...

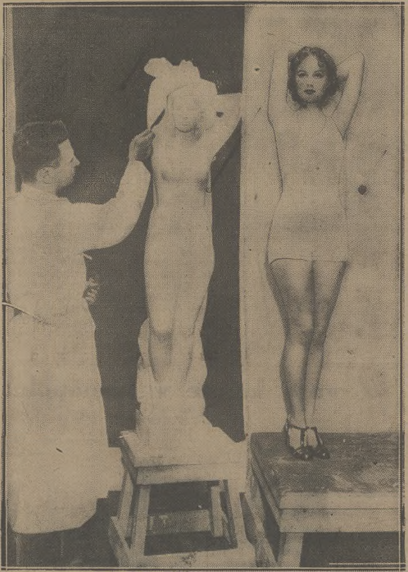
Potrzebujemy światłego, doskonale fachowo przygotowanego rzemieślnika, kupca, rolnika. Nie zbudujemy nowych warsztatów pracy, jeżeli nie będziemy mogli powierzyć ich ludziom zawodowo wyszkolonym.

Liczba szkół dokształcających nie może maleć; winna róść i to w tempie szybkim.

Muszą byc w najbliższym czasie wydane ustawy uzupełniające, określające ramy i środki realizacji tych szkół. Trzeba ściśle określić obowiązek zakładania i utrzymywania szkół dokształcających zawodowych i ogólnych. Obecnie samorządy często odmawiają funduszów, twierdząc, że nie mają ustawowego obowiązku utrzymywania tych szkół. Bardzo ważną jest też rzeczą uregulowanie sprawy ustroju szkół dokształcających. Muszą one posiadać własny statut, należycie opracowany program, odpowiednie podręczniki.

Szkoła dokształcająca, obejmująca swym działaniem wychowawczym całą młodzież od lat 14 do 18, jest jednym z najważniejszych nakazów chwili.

Nowoczesna Wenus.



Amerykańska aktorka filmowa, June Lang, która — zdaniem artysty rzeźbiarza Alberta Stewarta — posiada najbardziej „nowoczesne" kształty ko biece, pozuje mu do jego pomnika Pokoju.

Kurs ogniotrwałego budownictwa

w powiecie jaworowskim.

W ostatnich dniach odbył się w Jaworowie kurs ogniotrwałego budownictwa i wyrobów betonowych, zorganizowany staraniem niestrudzonego w pracy społecznej inspektora powiatowego PZUW. p. Józefa Mariana **Albina**, a kosztem **PZUW.** W kursie udział wzięło 25 osób, rekrutujących się przeważnie z pośród członków Straży Pożarnych i Związku Strzeleckiego całego powiatu. Kierownikiem kursu był p. Albin, zaś wykładowcami poza kierownikiem kursu pp.: inż. **Ciszkiewicz,** delegat PZUW. z Warszawy; technik budowlany **Rubel;** kierownik Wydziału budowlanego jaworowskiego Magistratu **Duśko;** adwokat dr. **Handel** i instruktor pow. Straży Pożarnej **Mazurkiewicz.** Na otwarciu kursu był obecny zastępca starosty powiatowego p. Kazimierz **Sługocki.** Kursiści przeszli praktyczną naukę wyrobu dachówek, pustaków i gąsiorów, wytyczanie fundamentów i t. p. a nadto wysłuchali odpowiednich wykładów.

Na zakończenie kursu wszyscy uczestnicy otrzymali świadectwa, upoważniające ich do wykonywania dachówek w całym powiecie na maszynach, dostarczonych gminom przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. Akcja PZUW. spotkała się w powiecie z wielkim uznaniem, a ludność już dziś apeluje o urządzenie na wiosnę 1937 roku drugiego takiego kursu, który jeśli dojdzie do skutku, a PZUW. dostarczy gminom odpowiednią ilość maszyn, może przyniesić ludności powiatu jaworowskiego duże korzyści i zmieni jego oblicze nie do poznania, gdyż koszt pokrycia budynku dachówką, wyprodukowaną przez samego właściciela budowli, wynosi taniej, aniżeli pokrycie słomą. Dzięki zapobiegliwości p. Albina zmniejszą się niewątpliwie po wsiach powiatu większe pożary, siejące straszne spustoszenia i sprowadzające ubogą ludność na dno nędzy.

LUSTRACJA W URZĘDZIE SKARBOWYM W MOŚCISKACH.

Do Urzędu skarbowego w Mościskach przybył inspektor Ministerstwa skarbu p. Sołtan, celem przeprowadzenia z urzędu dochodzeń w sprawie zarzutów, skierowanych przeciw funkcjonariuszom tego Urzędu skarbowego. Po sześciodniowej lustracji i dochodzeniach inspektor ministerialny p. Sołtan zawiesił w urzędowaniu egzekutorów podatkowych: Ratyńskiego i Ziobera oraz funkcjonariuszkę Urzędu, Englównę.

Dochodzenia wyższych władz skarbowych zostały rozpoczęte z inicjatywy miejscowych władz w Mościskach.

Święto Niepodległości

w powiecie trembowelskim.

Obchód Święta Niepodległości na terenie powiatu trembowelskiego wypadł znacznie okazalej niż w latach ubiegłych. Wszystkie budynki w mieście, jak również duża część budynków polskich i ukraińskich w gminach wiejskich, udekorowana została flagami państwowymi. Wiele domów iluminowano, efektownie wypadły ogniska, zapalone na górze zamkowej. W czasie mszy polowej podniosłe kazanie w duchu państwowym i obywatelskim wygłosił ks. proboszcz z Podhajczyk.

W defiladzie oprócz pułku ułanów wzięła udział kompania Zw. Strzeleckiego, Sokół, drużyny Straży Pożarnej, PCK, harcerstwa, P. W. K. oraz młodzież gimnazjalna i szkolna. Po defiladzie przedstawiciele władz cywilnych społeczeństwa złożyli dowódcy pułku ułanów gratulację, z powodu zaszczytu, jaki spotkał Armię Polską przez wręczenie gen. Śmigłemu Rydzowi buławy marszałkowskiej.

Po południu odbyła się akademia dla młodzieży, a następnie uroczysty wieczór, urządzony przez młodzież państwowego gimnazjum. Oprócz słowa wstępnego, wygłoszonego przez dyrektora Mirtyńskiego, oraz części muzykalno wokalnej, odegrano „Wyzwolenie" Wyspiańskiego. Podziw widzów wzbudziły artystyczne dekoracje sceny i efekty świetlne, wykonywane przez p. T. Gierulę. Niezależnie od uroczystości w Trembowli, odbyły się uroczystości we wszystkich gminach i większych ośrodkach powiatu.

Specjalnie podniosły charakter miała **uroczystość pobrania ziemi z historycznego pobojowiska w Wieniawce,** przez delegację Komitetu Obywatelskiego z Trembowli, przy udziale ponad 600 osób okolicznej ludności.

Po okolicznościowym kazaniu ks. proboszcza Wróbla i gorącym przemówieniu inspektora Sandeckiego, przybyłych imieniem miejscowego społeczeństwa przywitał w języku ruskim inż. Zenon Jaworski, po czym starościna p. Schreiberowa pobrała ziemię do urny, którą specjalna delegacja powiezie na Sowiniec.

W zbiórce ulicznej w dniu 11 listopada na pomoc zimową dla bezrobotnych wzięli udział wybitni przedstawiciele społeczeństwa. Zbiórka ta dała bardzo dobre wyniki.



Młodzież na kolonii zimowej Tow. „Dzieci na Wieś" w Bąkowicach obok Chyrowa, z dyrektorem Andruchowiczem na czele

Zimowe kolonie wypoczynkowe

dla młodzieży szkolnej.

Polskie Towarzystwo „Dzieci Na Wieś" we Lwowie, wzorem lat ubiegłych, urządza w okresie szkolnych feryj zimowych b. r. od dnia 23 grudnia do 8 stycznia wypoczynkowe kolonie sportowe dla młodzieży w pięknych okolicach podgórskich, a także we własnym budynku kolonijnym w Bąkowicach obok Chyrowa. Na koloniach Pol. Tow. „Dzieci na Wieś" jest wszystko zastosowane, co potrzebne dla zdobycia, względnie wzmocnienia nadwątlonego zdrowia. Do dyspozycji więc są tereny narciarskie, saneczkowe i łyżwiarskie, wszelkie atrakcje zabawowo-sportowe, pianino, radio, fachowa opieka pedagogiczna, opieka lekarska, higienistka i t. p., a nadto wielkie znaczenie ma smaczny i obfity wikt. Kierownikiem kolonij Pol. Tow. „Dzieci na Wieś" jest p. Tadeusz Andruchowicz, dyrektor szkoły powszechnej im. Zimorowicza we Lwowie, nadzór zaś nad koloniami sprawuje p. dr. Zagajewski, naczelnik lwowskiego Kuratorium szkolnego. Zgłoszenia na te kolonie przyjmuje Pol. Tow. „Dzieci na wieś", Lwów, ul. Łyczakowska 171, tel. 292-30.

Kronika zborowska.

W Zborowie odbyła się na miejscowym cmentarzu miejskim uroczystość wieńczenia grobów bohaterów, poległych w walce o niepodległość. Po nieszporach w kościele tłumy wiernych udały się procesją na cmentarz, gdzie po odprawieniu modłów żałobnych w Kaplicy-mauzoleum wygłosił podniosłe przemówienie ks. dziekan Zawadecki, po czym poszczególne organizacje polskie złożyły na grobach wieńce. Uroczystość zakończyło zapalenie zniczów w mauzoleum oraz iluminacja grobów.

W wybudowanym w ubiegłym roku wyłącznie ze składek miejscowego społeczeństwa mauzoleum, zostały ostatnio ukończone prace malarskie i zdobienia, wykonane bezinteresownie przez artystę malarza Kazimierza Smuczaka ze Lwowa, co w wysokim stopniu podniosło wartość artystyczną całości.

Społeczeństwo powiatu zborowskiego bez względu na narodowość przyjęło apel Komitetu Powiatowego zbiórki na F. O. N. z pełnym zrozumieniem ważności zagadnienia. Do tej pory zebrano deklaracyj na dary gotówkowe w wysokości około 3.000 zł., zaś w naturze na około 550 q zboża. Akcja zbiórkowa jest w pełnym toku i niewątpliwie deklaracje tak gotówkowe, jak i w naturze, znacznie jeszcze wzrosną.

Pierwsze loty żaglowe

w okolicy Lwowa.

Nie codziennym zjawiskiem dla mieszkańców okolic Kulikowa, gdzie mieści się Szkoła Szybowcowa L. O. P. P. w Czerwonym Kamieniu, były pierwsze loty żaglowe, jakich tam dokonano. Istniejąca od 5 lat Szkoła Szybowcowa w Czerwonym Kamieniu zadawalała się dotychczas szkoleniem pilotów szybowcowych w lotach ślizgowych, z których najdłuższy nie przekraczał 8 minut.

Wspaniała pogoda panująca na szybowisku w Czerwonym Kamieniu oraz liczny zjazd uczniów Szkoły Szybowcowej na loty szkolne i treningowe, jak również gości i widzów ze Lwowa — złożyły się na wspaniałą imprezę szybowcową, która w efekcie przyniosła Czerwonemu Kamieniowi nowy rekord, zupełnie nadspodziewany. Przy sile wiatru, wahającej się w granicach 5—8 m/sek. wystartował na szybowcu Czajka — bis o godz. 10.20 pilot Aeroklubu Lwowskiego p. Zbigniew Kołodyński. Pilot wykonał pierwszy piękny lot żaglowy, trwający 37 minut. Startujący w jakiś czas po tym instruktor Szkoły Szybowcowej p. Mieczysław Szlegiel unosił się bez przerwy nad szybowiskiem w Czerwonym Kamieniu przez 30 minut. Najdłuższy jednak lot a zarazem rekordowy dla Czerwonego Kamienia wykonał pilot Aeroklubu lwowskiego p. Stanisław Wacnik również na szybowcu Czajka — bis. P. St. Wacnik utrzymywał się w powietrzu przez 2 godziny 4 minuty.

Należy zaznaczyć, że te trzy piękne loty żaglowe, wymagające rutyny i doskonałej techniki pilotażu, **są sukcesem nietylko wyżej wymienionych pilotów Szkoły Szybowcowej L. O. P. P. w Czerwonym Kamieniu ale całego szybownictwa polskiego, którego placówką jest szybowisko podlwowskie w Czerwonym Kamieniu.**

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60,** kwartalna zł. **1.80,** półroczna zł. **3.60.** — Konto P. K. O. **506.356.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **60** groszy, na dalszych stronach 40 groszy.
Cała pierwsza strona — **1.000 zł.,** następne strony **620 zł.** Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Nowa Drukarnia Lwowska Lwów, Akademicka 16., tel. 217-98. Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.**